

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIS — poniedziałek, dnia 15 marca — Klemensa, Longina.

JUTRO — wtorek, dnia 16 marca — Hilarego, Eufrozyny.

POJUTRZE — środa, dnia 17 marca — Jana Sarkandra, Patryka, Zbigniewa.

No. 62

Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 15-GO MARCA, (MARCH), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

PEŁNY SUKCES OPERACJI W LAOSIE

Opuszczenia Zajętych Ziem Egiptu

Zamach Na Życie Prezydenta Chile Salvadora Allende

Santiago, Chile, (UPI) — Wybuch bomby wyrwał wielką dziurę w suficie nad platformą z której na kilka minut przed tem przemawiał prezydent Chile, markista Salvador Allende. Przemawiał on na stadionie sportowym, do około 5.000 członków Partii Socjalistycznej, — czyli także marksistów. Senator Carlos Altamirano, sekretarz generalny Partii Socjalistycznej, oznajmił, że nad sufitem była umieszczona bomba zwana "Cocktail Molotowa", z widocznym "zamiarem kryminalnym". Gdyby bomba wybuchła kilka minut wcześniej, to niewątpliwie zabiłaby prezydenta Allende. W związku z wybuchem tej bomby, zostało aresztowanych 7 osób jako podejrzanych o spisek na życie prez. Allende.

Wojska ZSRR Wycofane z Nad Nilu

Washington, (UPI) — Przywódcy większości demokratycznej w Senacie sen. Mike Mansfield oznajmił w sobotę, że sowieckie oddziały wojsk zostały wycofane z baz rakietowych w Egipcie, rozmieszczonych wzdłuż Nilu. Obecnie tymi bazami rakiet operują żołnierze egipscy, a tylko są w nich obecni rosyjscy doradcy.

To wycofanie żołnierzy sowieckich znad Nilu Senator nazwał "ważnym krokiem w wysiłku poparcia rokowań pokojowych między Izraelem i Egiptem.

Sen. Mansfield dodał jeszcze, że sowieccy lotnicy już więcej nie latają w samolotach Egiptu wzdłuż Nilu.

Obecność nad Nilem po stronie Egiptu od 12 do 15 tysięcy żołnierzy ZSRR było głównym czynnikiem, tworzącym niechęć po stronie Izraela i Stanów Zjednoczonych, do czynienia ustępstw na rzecz pokojowego układu.

Departament Stanu domagał się, aby Związek Sowiecki wycofał swe wojska lotnicze z nad Nilu, jako warunek zadania od Izraela zwolnienia spod okupacji terenów Egiptu, zajętych podczas jedynej wojny w czerwcu, 1967. Sen. Mansfield powiedział dalej podczas konferencji prasowej w swym biurze, iż raport sekretarza Stanu Williama Rogersa, złożony przed Senackim Komitetem Spraw Zagran., zrobił wrażenie, że istnieje pociągnięcie po "obu stronach" w kierunku pokojowego załatwienia konfliktu nad Nilem. I być może, że ta akcja przyniesie pozytywne rezultaty. W końcu Mansfield oświadczył, że on nie aprobował idei użycia wojsk US dla utrzymania pokoju na Środkowym Wschodzie.

Te myśli ujawnił sen. Fulbright w piątek, że sekretarz stanu Rogers oznajmił, iż Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki godzą się na użycie swych Sił Zbrojnych, w razie potrzeby, dla utrzymania pokoju na Bliskim Wschodzie.

Sen. Mansfield nie ujawnił wcale, skąd ma informację, że wojska sowieckie zostały już znad Nilu wycofane.

Temperatura

New York (UPI) — Najniższa temperatura w naszym kraju była notowana dzisiaj rano 2 stopnie w Alamosa, Colorado. Najwyższa zaś osiągnięta wczoraj 101 stopni w McAllen, w Teksasie.

Domagają się St. Zjedn. Od Izraela Sisco Przyrzekł Kairowi Odpowiedni Nacisk Na Izrael

Środkowy Wschód (UPI) — Źródła dyplomatyczne z Kairu stwierdzają, że US przyrzekł Egiptowi wywarcie nacisku na Izrael w sprawie wycofania się z okupowanych terenów egipskich. Odpowiednie oświadczenie miał złożyć ambasadorowi Egiptu Sisco zastępca sekretarza stanu dla spraw Środkowego Wschodu. Oświadczenie to nie obejmuje terenów innych państw arabskich, jak Syrii i Jordanii okupowanych obecnie przez Izrael.

Premier Golda Meir w swym wywiadzie, opublikowanym w sobotę w londyńskim Times, podała jakie arabskie tereny Izrael pragnie zatrzymać ze względu na swe bezpieczeństwo. Są to forteca Sharm el-Sheikh, kontrolująca wejście do zatoki Agaba, syryjskie wzgórza Golan, wschodnią Jerozolimę, należąca uprzednio do Jordanii i przesmyk Gazy. Izrael pragnie również zatrzymać część zachodniego brzegu Jordanu, który należał uprzednio do Jordanii. Oświadczenie to Goldy Meir wzbudziło opozycję w ramach izraelskiego rządu.

Minister spraw zagranicznych Izraela Eban rozpoczął dziś kampanię za bezpośrednimi rozmowami między przedstawicielami Egiptu a Izraela. Dotychczas rozmowy są prowadzone za pośrednictwem amb. Jarringa, reprezentującego NZ, który rozmawia z każdą stroną oddzielnie. Eban stwierdza, że jedynie bezpośrednie rozmowy o kontakty osobiste mogą doprowadzić do rozwiązania konfliktu. Jednocześnie jednak podkreśla, że nie jest to występnym warunkiem do prowadzenia dalszych rozmów.

Dalej Eban domaga się przeniesienia pertraktacji z Nowego Yorku do innej miejscowości, twierdząc że gorąca atmosfera, panująca w głównej kwatery NZ, nie sprzyja pertraktacjom.

Lawinowe Zwycięstwo Indiry Gandhi

New Delhi, Indie (UPI) — Pani premier Indira Gandhi odniosła lawinowe zwycięstwo w wyborach, których ostateczne wyniki zostały już obliczone. Na 515 miejsc nowa partia kongresowa pani Gandhi zdobyła 350 mandatów, to jest więcej niż dwie trzecie, co umożliwia jej przeprowadzenie zmian w konstytucji.

Największa partia opozycyjna komunistów osiągnęła 25 mandatów.

Nowy Plan Ubezpieczenia

Washington (UPI) — Sekretarz transportacji John A. Volpe zapowiedział, że udzieli poparcia nowemu planowi ubezpieczenia samochodowego, jaki będzie miał nazwę "No-Fault" (bez winy). Jest to koncepcja, że każdy uszkodzony w wypadku samochodem, w tym dostanie odszkodowanie od kompanii ubezpieczeniowej bez względu na to, kto ponosi winę wypadku. Projekt ten ma już za sobą dwuletnie studium, którego wyniki sekretarz Volpe przesłał do Senackiego Komitetu Handlowego, od którego oczekuje się odpowiednich zaleceń.

Izrael i Egipt Na Swoj Sposób Rozumieją Rozejm Nad Nilem



Z Prezesem Mazewskim w Paryżu

Red. Jan Krawiec o Podróży Prezesa KPA Po Europie

Paryż (koresp. własna). — We wtorek, 9 marca w południe opuściliśmy Londyn, zmęczeni, ale z innym spojrzeniem na skupiska polskie na Wyspach. Trafiliśmy na wyjątkowo zimne dni. Jesteśmy wszyscy przeziębieni i częściej się wzajemnie pigulkami. Marzymy o wypoczynku i wyspaniu się, ale z wdzięcznością wspominamy gościnność w Londynie.

O pierwszej po południu lądujemy na lotnisku Orly pod Paryżem. Czekamy na nas delegacja Polaków zamieszkałych w Paryżu z sekr. Oddziału SPK p. Jerzy Złobnickim, który jest naszym duchem opiekuńczym, a tutejsi Polacy mówią nam, że jest on jednym z najofiarniejszych pracowników społecznych. Towarzyszą mu przemysłowiec Jan Wasilowski, sekr. gen. Zw. Kupców Stan. Zabłocki i przedstawiciel Rada Wolna Europa Jerzy Starnawski, którzy zabierają nas swymi samochodami do hotelu Grand-Opera.

Po urzędzeniu się w pokojach, idziemy do pobliskiego kościoła polskiego przy Saint Honore, przy którym znajduje się polska Misja Katolicka. Wicerektor ks. prałat Zbigniew Bernacki prowadzi nas do pokoju, gdzie był kiedyś Mickiewicz i Chopin. Wita nas rektor Misji ks. inf. Kazimierz Kwaśny. Jest również proboszcz ks. Zenon Klepacki i brat Władysław. Przy lampce wina ks. Kwaśny mówi o dziejach kościoła i wybitnych Polakach, którzy modlili się w nim, marząc o powrocie do wolnej Ojczyzny.

O szóstej wieczorem jesteśmy w Związku Kupców i Rzemieślników. Rolę gospodarza spełnia prezes Józef Żyto. Amerykańską "cocktail Hour" zastępuje "godzina wina". Jesteśmy przecież we Francji, największym na świecie produkencie i konsumencie wina. Po zapoznaniu się i pogawędkach przy winie, spożywamy wymienioną francuską kolację, później znowu szampan i wino.

Prezes Żyto w serdecznych słowach powitał prezesa Ma-

zewskiego z małżonką, oraz towarzyszącym im Chicago, stwierdzając, że po raz pierwszy Zw. Kupców i Rzemieślników w ciągu swoich przeszło 50 lat działalności ma okazję gościć wybitnych przedstawicieli Polonii Amerykańskiej, wyrażając nadzieję, że to pierwsze spotkanie nie będzie ostatnim.

Inż. Janusz Dering przedstawił dzieje Zw. Kupców i Rzemieślników oraz cele i zadania organizacji, która jest ważnym pomostem między starszym a młodym pokoleniem.

Ks. prob. Klepacki nazwał wizytę przedstawicieli Polonii Amerykańskiej wzruszającym wydarzeniem, stwierdzając, że Polacy we Francji pragną nauczyć się od amerykańskich gości bezpośredniości w obcowaniu. Przekonujemy się, że łączą nas wiele, przede wszystkim polski duch, a wizyta przedstawicieli Polonii Amerykańskiej napawa otuchą i nadzieją na lepszą przyszłość.

Na przemówienia gospodarzy odpowiedział prezes Mazewski. (Przemówienie to podamy osobno).

Wśród gości, oprócz Zarządu Zw. Kupców, znajdowali się m.in. przemysłowiec Jan Wasilowski z małżonką, prezes Zw. Rezerwistów i Kombatanów Lucjan Ciszewski, prezes Związku Inżynierów i Techników Edward Brzeski, prezes honorowy Zw. Kupców Mieczysław Krasowski, pani Krystyna Starnawska z Komisji Szkolnej, red. sekcji polskiej Radia Francuskiego Edw. Borowski, oraz p. Wołosiewicz i Janina Gruzewska z sekcji polskiej Radia Francuskiego. Przy szampanie i winie do późnej nocy toczyły się pogawędki na tematy polskie i życia Polonii Amerykańskiej oraz Polonii Francuskiej.

J. K. Ze względu na panującą wówczas w Londynie strajk pocztowy, korespondencja red. J. Krawca z Londynu nadeszła później niż z Paryża. Zamieścimy ją w następnym wydaniu. Podobnie jak pełen tekst przemówienia prezesa Mazewskiego, wygłoszonego w Paryżu. — Red.

Wracają z Wietnamu

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Mimo przeprowadzanych poważnych operacji wojskowych w Laosie, wycofywanie wojsk US z Wietnamu trwa nadal, zgodnie z planem prez. Nixona. W ubiegłym tygodniu dalsze 5.000 żołnierzy US wróciło do kraju.

Obecnie amerykańskie siły w Indochinach wynoszą 317-300 żołnierzy i są najniższe od roku 1966go.

Zgodnie z planem prezydenta Nixona ilość wojsk amerykańskich w Indochinach do dnia 1 maja ma zostać zredukowana do 284.000 żołnierzy.

Zniesienie Zakazu Podróży Do Chin

Washington (UPI) — W symbolicznym geście pojednania się z reżymem czerwonych Chin sekretarz stanu William Rogers uchylił długotrwały zakaz podróży Amerykanów do Chin. Pozostał w mocy tylko zakaz podróży do Północnego Wietnamu, Północnej Korei i na Kubę. Decyzja ta ma aprobatę prez. Nixona. Administracja prez. Nixona czyniła wysiłki w kierunku polepszenia stosunków z czerwonymi Chinami.

W ostatnim oświadczeniu St. Nixon powiedział, że Departament Stanu wydał ostatnio 1.000 zezwoleń dla Amerykanów pragnących odbycia podróży do Chin, ale Pekin udzielił zezwolenia na wjazd do Chin zaledwie dla trzech Amerykanów.

Polski Bokser "Wybrał Wolność" w Kopenhadze

Kopenhaga, (CST) — Liczący 20 lat, Włodzimir Wójcik, polski bokser z Poznania, zwrócił się z prośbą o udzielenie mu azylu politycznego. Wójcik przebywał w Danii w ramach polskiej reprezentacji bokserkiej, która wygrała mecz z reprezentacją Kopenhagi. Wójcik opuścił hotel w piątek i zgłosił się na posterunek policji z prośbą o azyl. Reprezentacja Polska odwołała drugi mecz i natychmiast powróciła do Polski.

Czarna Pantera Rozbita Na Dwie Frakcje

Washington (UPI) — Rewolucyjna organizacja murzyńska "Czarna Pantera" znajduje się obecnie w fazie rozbicia na dwie frakcje, co jest uważane za "początek końca" dalszego istnienia "Czarnej Pantery." Pęknięcie na dwa zwalczające się ołdmy nastąpiło w ubiegłym tygodniu, kiedy 3-ch członków "Czarnej Pantery" w New Yorku, sprzedających oficjalne czasopisma "Pantery," zostało napadniętych i jeden został ugodzony sztyltem, drugi kulą rewolwerową, a trzeci dotkliwie pobity. Ataku dokonali 7 Murzynów i ten atak nie miał nic wspólnego z "Czarną Panterą" z Kalifornii, lecz był rezultatem wzajemnych walk wśród Pantery w New Yorku. Policja spodziewa się teraz więcej takich napadów. Podział na dwie frakcje jest dokonany — jedną kierują Huey Newton i David Hilliard z Oakland, w Kalifornii, a druga Eldridge Cleaver, przebywający w Algerii. Obie frakcje oskarżają się wzajemnie o "prawicowość" i "działalność kontrrewolucyjną."

Od pół roku ciągnie się rywalizacyjna nienawiść między Cleaverem i Huey Newtonem, która teraz dopiero przerodziła się w otwartą wojnę. Cleaver ogłosił, że Newtona wyrzucił z "Czarnej Pantery" w New Yorku. Na to Newton zaatakował Cleavera w oficjalnym Biuletynie Pantery, zarzucając, że Cleaver trzyma jego żonę Kathleen Cleaver wbrew jej woli w Algerii i że Cleaver uprawia "dzieżinną lewicowość i reakcyjny szowinizm, oraz, że Cleaver zabił członka Pantery za romans z jego żoną. Na to odezwała się żona Cleavera, twierdząc, że to kłamstwo i że należy zrobić "czystkę w partii," bo są w niej członkowie, którzy chcą ją zniszczyć!

Departament Sprawiedliwości podaje, że obecnie "Czarna Pantera" liczy 500 członków, z czego połowa jest w Kalifornii.

Pogoda w Warszawie

New York (UPI) — Dzisiaj w Warszawie pochmurnie przy temperaturze 37 stopni Fahrenheita, czyli plus 3 stopnie Celsjusza.

Dziennik Związkowy

Dziś rozpoczynamy drukować listę agencji Na Południu, Południowym Wschodzie i Południowym Zachodzie.

A & K News Agency
3058 W. 47th St.
Chicago, Illinois. 60632
Tel. LA 3-3035

Boulevard News
1838 W. 47th St.
Chicago, Illinois. 60609
Tel. LA 3-7745

Brighton Park News
2831 W. 38th St.
Chicago, Illinois. 60632
Tel. LA 3-7698

J. Bronder
1635 W. 35th St.
Chicago, Illinois. 60609

Cheltenham News Agency
2742 E. 83rd St.
Chicago, Illinois. 60629
Tel. SO 8-1416

R. Davis
5750 S. Natchez
Chicago, Illinois. 60638
Tel. 586-4626

Eldon News Agency
5446 S. Kildare Ave.
Chicago, Illinois. 60632
Tel. 581-1511

Gade Park News
2504 W. 51st St.
Chicago, Illinois 60655
Tel. RE 7-9559

Stwierdza Gen. Lam

Po spełnieniu Zadań Wojska Sajgonu Wracają Do Baz

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Grupa operacyjna wojsk Południowego Wietnamu wypełniła w pełni swe zadanie w Laosie i obecnie wycofuje się na tereny Południowego Wietnamu — stwierdził gen. Lam dowódca armii sajskońskiej, przeprowadzającej tę operację. Zadaniem wojsk sajskońskich nie było okupowanie części Laosu a jedynie przecięcie szlaku Ho Chi Minha, zniszczenie znajdujących się tam magazynów i środków transportowych. Zadanie to zostało wykonane. Szlak Ho Chi Minha został przecięty i zniszczony w kilku miejscach. Grupy operacyjne przeszukały teren i zniszczyły wiele magazynów broni oraz zapasów żywności. Zostało również zniszczone wiele środków w transportowych. Obecnie wojska Południowego Wietnamu ewakuują się z zajmowanych terenów.

Amerykańskie samoloty zniszczyły wczoraj 8 komunistycznych czołgów. 6 z nich zostało rozbite w pobliżu Sepone, które z powrotem zajęły oddziały komunistyczne, po ewakuowaniu miasta przez armię Sajgonu. Źródła wojskowe stwierdzają, że lotnictwo US obecnie używa do niszczenia czołgów oraz podziemnych schronów specjalnych bomb naprowadzanych na cel wiązkami laseru. W czasie operacji laotańskiej, lotnictwo US zniszczyło 55 komunistycznych czołgów sowieckiej produkcji.

Jak podaje gen. Lam, w czasie akcji laotańskiej zostało zabitych 8.208 komunistów, przy stratach własnych: 726 zabitych, 2.763 rannych oraz 165 zaginionych, względnie wziętych do niewoli. W operacji tej siły wspierające lotnictwa US straciły 67 helikopterów oraz 4 samoloty.

George De Ment Prezes CTA Nie Żyje

Las Vegas, (UPI) — W Las Vegas zmarł nagle na atak serca liczący 67 lat George L. De Ment, prezes Chicagońskiej Władzy Transportowej (CTA). Przebywał w Las Vegas na krótkich wakacjach po konwencji krajowej dla spraw masowej transportacji.

Zmarły był prezesem Zarządu CTA od 1963. Jako inżynier i administrator pracował w służbie miejskiej przez 44 lata. W latach od 1954 do 1963 De Ment był komisarzem robót publicznych miasta Chicago. Swą karierę w służbie publicznej De Ment rozpoczął w 1927 roku w Dystrykcie Sanitarnym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, w kościele prezbiteriańskim w Park Ridge, przy 207 S. Lincoln.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road

Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyka pod wyżej podany adres.

Ks. Prob. Stanisław Cymański — Nie Żyje

W środę, 10-go marca odbył się pogrzeb śp. ks. Stanisława Cymańskiego proboszcza parafii św. Kazimierza. Zmarł przedwcześnie licząc zaledwie 49 lat. Ks. Cymański po wyświęceniu w katedrze św. Jana w Cleveland w roku 1947, został przydzielony do parafii Niepokalanego Serca Marii przy Lansing. Pełnił on również funkcję wikarego w kościele św. Barbary a następnie w kościołach w Berea i Rocky River. Był wikarym w kościele św. Kazimierza a gdy ks. prałat Andrzej Radzicki przeszedł na emeryturę został administratorem tej parafii. W rok później tj. w 1969 roku ks. Cymański został proboszczem. Ksiądz St. Cymański, dbał o zachowanie polskości swej parafii i był wzorowym proboszczem troszczącym się o swych parafian. W okresie świąt pamiętał o pielęgnowaniu polskich tradycji w obrzędach kościelnych. W kościele rozbrzmiewały polskie pieśni i polska mowa. Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w sercach pogrążonych w żałobie parafian i tych wszystkich, którzy go znali. Parafia św. Kazimierza i cała Polonia w Cleveland z Jego odejściem poniosła wielką stratę i okryta jest żałobą. Cześć Jego pamięci.

Rewia "Śmiech To Zdrowie", Czyli Eskulap w Cleveland

Po występach zespołu mocnego uderzenia „Niebiesko-Czarnych”, który był szczególnie przeznaczony dla młodzieży, przybywa do Cleveland na ogólne życzenie publiczności „Eskulap”. Jest to zespół składający się z lekarzy specjalistów. Rewię w ich wykonaniu można śmiało profilaktycznie polecić każdemu — jej nazwa — Śmiech to zdrowie.

Skoro lekarze zalecają śmiech, to trzeba im jako fachowcom wierzyć. Nie będę pisać wiele o Eskulapie, bo robią to reklamy. Poza tym podczas ostatniego pobytu w Stanach półtora roku temu zareklamowali się sami znawcy.

Posiedzenie Klubu Matek Gminy 6 ZNP

Miesięczne posiedzenie Klubu Matek Niebieskiej i Złotej Gwiazdy Gminy 6 ZNP, odbędzie się w czwartek, 18-go marca o godz. 7 wieczorem w domu Gminy 6 przy Fullerton.

Mamy cały szereg ważnych spraw do załatwienia i dlatego prosimy wszystkie członkinie o przybycie. Przypominamy, że nasza karcianka odbędzie się zaraz po posiedzeniu Gminy w niedzielę, 28-go marca o godzinie 5 po poł. Dużo pięknych nagród i przekąska. Wszyscy serdecznie proszeni.

Helena Ositkowska — prez.
Józefina Kusiak — przew.

PTU Na Kantowie Zaprasza Na Karciankę

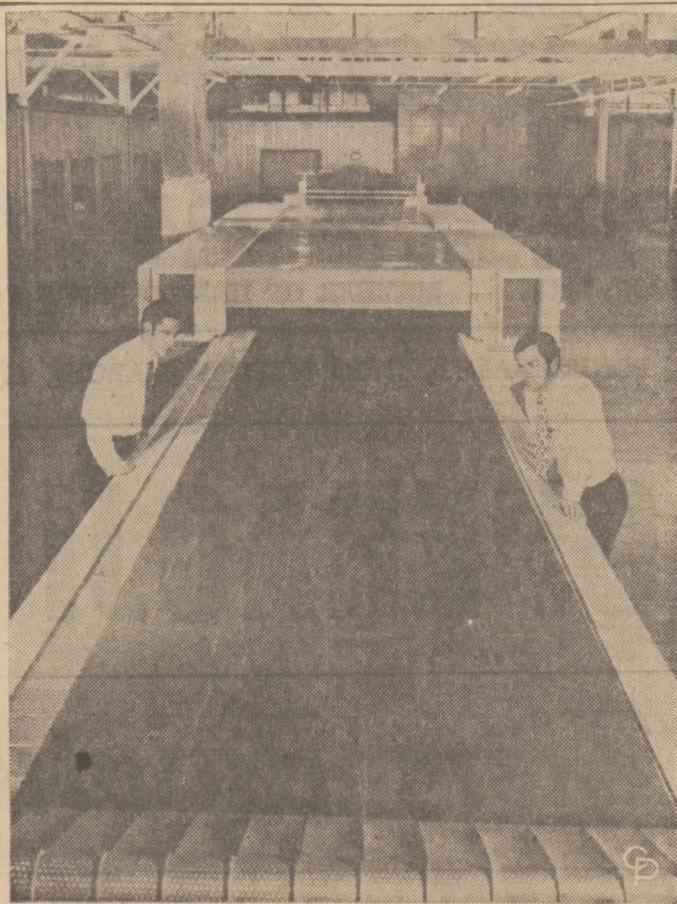
PTU przy szkole św. Jana Kantego urządza zabawę karcianą „Bunco and Card Party”, w niedzielę 28-go marca, o godz. 3 po poł. w High School Gymnasium przy College i Professor Ave. Atrakcyjne nagrody wejściowe. Dochód przeznaczony na potrzeby szkoły i studentów.

Wszyscy proszeni o poparcie.

Vicky Stolarski, prez. PTU

DZIENNIK ZWIĄZKOWY jest do nabycia pod następującym adresem: — **CHARLES VOJACEK** 2301 Coventry Drive Cleveland, Ohio. 44134 Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK **Polski Program Radiowy** Założony w 1927 roku **WXEN** 106.5 FM—Cleveland, Ohio Środa i Piątek, 7:30 wiecz. Niedziela, 10:30-11:30 rano



LASEROWY POSTĘP — Nie mała sensację wzbudza nowa metoda krojenia garniturów, które zaczęła stosować największe na świecie zakłady odzieżowe Genesco, Inc. w Fredericksburg, Va. Rolę tradycyjnych nożyc przejął promień laserowy. Nowy wynalazek jest niezmiernym bodźcem dla firmy, której obecny obrót roczny wynosi, bagatela, 50 miliardów dolarów.

"Orleń" z Orchard Lake Zdobył Mistrzostwo w Koszykówce

(Orchard Lake St. Mary Basketball Team Detroit Catholic League Champs)

Wyższa Szkoła Najświętszej Marii Panny w Orchard Lake, to nie tylko jedna z najlepszych uczelni w Stanach Zjednoczonych, jeśli chodzi o poziom naukowy, ale i w sporcie jest niezwykła. Pośród 28 drużyn w Archidiecezjalnej Detroitkiej Lidze (Second Division) jest 7 drużyn Szkół Wyższych z parafii polonijnych. Ciekawe, że wśród 8 drużyn, które były zakwalifikowane do walk finałowych cztery były polonijne: Matki Bożej Karmelu z Wyandotte (10-2), św. Floriana z Hamtramck (12-0), św. Władysława z Hamtramck (12-0) i Marii Panny z Orchard Lake (10-2).

Dnia 21 lutego w obecności 7.425 osób w krytej hali Uniwersytetu Detroitkiego „Orleń” z Orchard Lake zwyciężył, a tym samym stał się mistrzami na 1971. Do mistrzostwa doszły „Orleń” po zwycięstwie ćwierćfinałowym z drużyną św. Władysława, 59-54, po zwycięstwie w półfinale z drużyną św. Wicentego 66-53 i wreszcie po finale z niepokonanym dotychczas przez nikogo zespołem „Lancers” św. Floriana z wynikiem 57-53.

Drużyna „Orleń”, której trenerem i opiekunem jest ks. prof. J. Rakoczy, podczas całego sezonu grała znakomicie, mimo że jest bardzo młodym zespołem. Kapitan drużyny Władysław Sakowski otrzymał tytuł „najbardziej wartościowego gracza roku”. Inni w zespole to Grzegorz Strzałkowski również z Detroit, dalej Stefan Jugan z Dignan's Ferry, Pennsylvania są oni w klasie Juniors, Michał Paciorek (6'2) z Detroit jest dopiero Sophomore jak również Stanisław Dziob...



POWYZSZE dwa zdjęcia prezentują sposób, w jaki błyskawicznie tworzy się lawodolowy dla helikopterów nawet w gęstej dżungli w Azji południowo-wschodniej. U góry: ważąc 15.000 funtów bomba eksploduje tuż nad wierzchołkami drzew w celu uniknięcia powstania krateru po wybuchu. Niżej: — ogołocony eksplozją z drzew teren. Ciężkie bomby zrzucają się przez amerykańskie samoloty transportowe.

Polak Żyje Coraz Dłużej

Warszawa. — Jeszcze niedawno Polska zaliczała się do demograficznych „nastolat-ków”. Obecnie nie spotykamy już przykładów młodości demograficznej w Europie. Młode są te społeczeństwa, w których — zdaniem demografów ONZ — udział osób 65-letnich i starszych w ogólnej liczbie ludności nie sięga 4 procent. Tzw. dojrzałość demograficzną wyraża proporcja ludzi starych w wysokości od 4 procent do 7 proc., z chwilą gdy proporcja ludzi starych osiąga 7 proc., mamy już do czynienia z ludnością w znaczeniu demograficznym „stara”. Europa się zestarzała. Bardzo nieliczne są w niej kraje o ludności w znaczeniu demograficznym „dojrzałej”. Jednym z nich była do niedawna Polska. W roku 1960 proporcja ludzi starych (od 65 lat) wynosiła w Polsce 5,9 proc., w dwa lata później — 6,2 proc., a w 1964 r. już 6,9 proc. W roku 1970, zdaniem demografów i statystyków, liczba osób powyżej 60 lat liczyła około 12,5 proc., a więc Polska według kryteriów — ONZ, znajduje się już w gronie krajów o ludności demograficznie „starej”.

Poszukiwani Świadkowie Zbrodni Hitlerowskich

Warszawa (ZW) — Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych w kommando Friedenthal, które podlegało obozowi koncentracyjnemu Sachsenhausen. W związku z tym wszyscy byli więźniowie obozu Sachsenhausen, którzy byli zatrudnieni w tym kommando, proszeni są o zgłoszenie się listownie lub telefonicznie do Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Al. Ujazdowskie II, tel. 28-44-31 wewn. 551.

"Złote Koziołki" Dla Warszawskiego Fotografę

Warszawa. — Jury pod przewodnictwem T. Cypriana oceniło 1.351 prac nadesłanych przez blisko 420 fotografów z 19 krajów, na międzynarodową wystawę fotograficzną, która odbędzie się w Poznaniu w czerwcu br. Grand Prix wystawy — „Złote koziołki” zdobył warszawski fotografik Lech Charewicz. Trzy złote medale przyznano Jackowi Kulmowi, Edwardowi Kuzmiej i Stefanowi Okołowiczowi.

Instant Crochet!

7109



by Alice Brooks

Look your best every day in newest crochet separates! INSTANT-CROCHET poncho and skirt are smart, slimming in a flattering design of graduated shells. Use large hook, knitting worsted. Pat. 7109: one size fits Misses' 8-16.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00.

Complete Afghan Book — \$1.00. "16 Jiffy Rugs" Book. 50c. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living". 15 patterns. 50c.

A. DE LAMOTHE

KOSYNIERZY

powieść z 1863 r.

Tłumaczył F. K.

135

(Ciąg dalszy)

XXVI. — MĘCZENNICZY.

Kiedy Polacy przygotowywali się do obrony, moskale z nie mniejszym zapalem, przygotowywali się do napadu. Minęły te dni, w których gubernatorowie sztydząc, posyłali dwustu lub trzystu zokaków dla ścigania gwardii buntowników, i kiedy Swinin liczył na miesiące Styczeń i Luty, na sroga zimę i inne okoliczności, co miały się przyczynić do wystąpienia nikczemnego motochu.

Ten motoch zrobił się armią; po wiele razy zwyciężał jasnie wielmożnych, wysokość, excellencye i rozmaitych mandarynów tatarskich, Satrapi, zamieszkał w Warszawie, w Wilnie i Kownie, pocili się ze strachu w swoich ufortyfikowanych pałacach i otaczali je armatami i szubienicami. Codziennie Berg rozstrzeliwał w Warszawie, codziennie Murawiew wieszł w Wilnie, a to dla zwalczania strachu przestrachem. W Petersburgu nie było się lepiej zabezpieczonym.

Ze wszystkich stron Rosji biegły wojska, by zalać Polskę; przeszło sto tysięcy ludzi przetrząsało ten nieszczęśliwy kraj, a że jeszcze nie było ich dosyć, werbowano do pomocy bandytów. Złoto płynęło stosami na utrzymanie zdrajców i zorganizowanych szpiegów; podpalaczom posyłało medale, złoto i srebro; krzyże i orderzy jak deszcz spadały na wszystkich szanbionych; reskryptami pochwalnemi dziękowano wszelkiej sromocie; w kancelaryach gubernatorów współzawodniczo o pierwszeństwo z gazetami urzędowymi w fabrykowaniu kłamstw i depesz ohydnych, by oszukać Europę i zohydzać w jej oczach Polaków, jak również rozrzucać setki tysięcy obzydliwych proklamacyi po kraju, by przerażać patryotów.

W każdej rodzinie, ojciec był zakładnikiem odpowiedzialnym za czyny i ruchy swoich dzieci i swojej służby; w każdym domu policja umieszczała odźwiernego dla szpiegowania. Urzędnicy cywilni i wojskowi zorganizowali wojnę w imieniu cara; popi, w każdej cerkwi prawosławnej, zachęcali do niej w imieniu Boga.

Jedno słowo, jedno westchnienie, wstążka w kolorach narodowych, ubiór polski, były zbrodniami stanu, przewidywanymi przez prawo, które je nie inaczej karało, jak konfiskatą majątku, deportacją do Syberii lub śmiercią.

Nosić żałobę po nieprzyjaciółach cara było surowo wzbronione; jedynie można ją było nosić po ojcu, po matce, siostrze lub bracie; i to nazywało się tolerancją, którą Murawiew wieszateli uważał za słabość o polubanie.

W Wilnie, dzięki ohydnej działalności tego prokonsula, ofiary mnożyły się w każdej rodzinie tak dalece, że wkrótce połowa ludności chodziła w żałobie. Obrażony tem gubernator nazwał to buntowniczą manifestacją, i rozkazał siłą zmuszać obywateli do podpisywania wiernopoddanych adresów do cara, i wydawał bale, na które kozacy zaproszonych gości najakami spędzali.

Ażby położyć koniec boleści, która nie sobie nie robiła z kar i więzień, postanowił zakneblować ją obawą niesławy.

Ten wynalazek, tak potworny i haniebny, że uczciwe pory nie ośmieliłyby się przepisać postanowienia, które zaraz nastąpiło, jest poświadczane temi słowami w jednym z większych dzienników angielskich:

"Z pewnego źródła dowiadujemy się, że ostatni rozkaz, wydany przez Murawiewa, poleca, aby wszystkie kobiety, noszące żałobę, nie były uważane jako kobiety warte szacunku".

Taki był rozkaz publikowany i podpisany przez Murawiewa, namiestnika Litwy, radcy stanu, tego samego, do którego 11go września car pisał:

"W końcu,") aby wam dać dowody mej serdecznej wdzięczności, za wasze nieustanne i zupełne wyrzeczenie się samego siebie, za waszą ofiarę dla ojczyzny, mianując was kawalerem cesarskiego orderu św. Andrzeja apostoła, którego oznaki posyłam, i pozostaję zawsze waszym żywciliwym, Aleksander II."

Ten list należy do historii.

Pewnego dnia, cesarz Neron, kiedy przedstawiano wyrok śmierci do podpisu, zawołał z boleścią:

"Wolałbym nie umieć pisać!"

Pismo wystosowane do Murawiewa wieszateli, było także wyrokiem śmierci, wyrzeczonym nie przeciw kryminalności zbrodniarzowi, lecz przeciw całemu niewinnemu narodowi.

Najlepsi nawet królowie, częstokroć się mylą: Bogu jedynie przysłuża prawo sądzić ich cele. ...

Moskale naszedłszy obóz Langiewicza, zamiast armii podupadłej na dachu, nic nie zastali. Jeszcze raz wymknęli się im buntownicy przez bagna i lasy.

Nie powinni jednakże być daleko; generałowie carscy wszystko przewidzieli, po za baganami i borami silne kolumny przejść pilnowały. Mitywed Swinin, Popofosopulo, Egart, Pomeransow, Timoficew uformowali ze swych wojsk obwód, w który powiedziawszy prawdę, armia narodowa wejść jest zmuszona, i tak odrazu skończył się z powstańcami.

Gdyby jakie oddziały partyzantów zdołały się wymknąć z pola bitwy, oblawa była gotową przyjąć ich końcami swoich pik.

Langiewicz rozkazawszy swoim ochotnikom rozproszyć się, pomylił tem gązdną dowódców moskiewskich i ocalił swoją armię.

Prawie na wszystkich punktach powstańcy przejść zdołali, jedni korzystając z nocy, drudzy, jak Narbut, przez niespodziewany i śmiały atak.

Zaledwie generałowie kierujący ekspedycją przeciw dyktatorowi zdążyli przybyć do Umielowa, pierwszego teatru wojny i głównej szosy, gdy adjutanci galopem nadjechawszy, uwiadomili ich o porażce Swinina, o połączeniu się oddziałów Narbuta i Chuski i o najważniejszym wypadku z prowadzonej kampanii, bo o aresztowaniu Langiewicza przez Austriaków w chwili, gdy przygotowywał się wykroczyć do Polski.

Ta właśnie ostatnia nowina była najszcześniejszą dla moskali. Aresztowanie dyktatora w oczach cesarskiego rządu było więcej jak zwycięstwem, było, jak myślno w tych czasach, ciosem zadany rewolucji, zniszczeniem wszystkich nadziei Polaków, zmuszeniem ich do powrotu do bezwarunkowego posłuszeństwa, sławnem nadejściem chwili, zmoknięcia kraju.

Raport wysłany do cara przez głównego komendanta przydatowanego z Góry Zwycięstwa, nowe imię nadane przez skromnego redaktora, na wzgórzu Umielowskim, było zredagowane w tym sensie.

*)Dzienniki polskie, tom 3, str. 218.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sta ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draczkarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolci Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building

Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draczkarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Husarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Koszyńców im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ę po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Sprawa świątecznych Ogłoszeń

Piszący wiadomości z Town of Lake Wł. Tomaszewski zwraca się do wszystkich Towarzystw Klubów, Placówek, Oddziałów i Organizacji z prośbą o ogłoszenia świąteczne na Wielkanoc w formie życzeń świątecznych. Ogłoszenia wraz z przekazem bankowym nadsyłać należy jak najprędzej. W ogł. za \$10 napisac można prezesa i sekr.; w ogłoszeniu za \$15 cały zarząd. Mam nadzieję, iż Tow. poprz. Dziennik Związkowy ogłoszeniami za co piszący będzie bardzo wdzięczny. Adresować listy: Wł. Tomaszewski, 2906 So. Archer Ave., Chicago, Ill. 60608.

Posterunek urzędująca t. zw. Dzień Szynkowy, w sobotę 3-go kwietnia, dlatego członkowie są proszeni przysiąc na posiedzenie, a otrzymają bilety na losowanie, które odbędzie się podczas zabawy w sobotę, 3 kwietnia w sali braci Łączkowskich (Rainbow Garden), 1425 W. 51-sza ul. Prosimy o wartościowe fanty. Będzie dobra orkiestra. Komitet na czele z przewodniczącym, wicekomendantem Henrykiem Zielenką zaprasza kolegów, koleżanki oraz przyjaciół.

Gminy i Grupy ZNP przynależne do Okręgu 12go — proszone są aby zwracać przygotowały się na Dzień Młodzieży, który odbędzie się w obozie w niedzielę, 27 czerwca. Okręg 12 urządzi zlot młodzieży ZNP przynależnej do Okr. 12. W tym dniu staraniem Okr. 12 z Wydziałem Kobiet przy pomocy komisji młodzieży przy Zarządzie Centralnym, młodzież i dzieci będą należycie ugośczone. Na czele Okręgu stoi szczerzy przyjaciel młodzieży Komisarz p. Tomasz Paczyński. Dzień 27-go czerwca naprawdę zgromadzi do obozu kilka tysięcy naszej starszej emigracji i wszyscy wspólnie się zabawią.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 4 kwietnia, Klub Marynarski Morskie Oko, urządza roczny dzień szynkowy i So. cial, w sali Hawryszko, pnr. 4756 S. Western Ave., o godz. 2:30 po południu. Bilet wejściowy tylko \$1.00 od osoby. Prezes wraz z komitetem pracują aby jak najlepiej ugościć zebranych.

Uwaga Członkowie Klubu Marynarskiego

W piątek, 26 marca, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie, w sali Hawryszko, pnr. 4756 S. Western Ave., o godz. 7-ęj wieczorem punktualnie. Prosimy o liczne przybycie.

Klub Sportowy "Błyskawica" Urządza Józefówkę

Klub Sportowy Błyskawica, zaprasza całą Polonię na swoją zabawę Józefówkę i Józefinek, jaką urządza w sobotę, 20 marca, w sali klubowej pnr. 5317 S. Ashland Ave. Początek o godz. 8:30 wieczorem, do tańca grać będzie orkiestra Continantal. — Julian Tabisz.

Tow. Wierność, Grupa 297 ZNP — odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 17 marca br., o godz. 7-ęj wieczorem, w Cornell Parku, przy 51-ęj i Wood ul. Prosimy wszystkich członków o przybycie — ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — M. Winiecka, prezeska; M. Pawlikowska, sekr.

Zabawa Towarzyska Klubu Syrena

Klub Syrena — Prezes Alex iMchałowski wraz z przewodniczącą Helen Stan — zapraszają wszystkich swoich członków, znajomych, oraz całą Polonię na ich zabawę zwaną Social Party.

★ Z Wisconsin

ROOFING — ALL KINDS
Call The Expert Roofing Co.
Insurance Jobs Welcome
WIND DAMAGE SPECIALISTS
GUTTERS — DOWNSPOUTS
Sheet Metal Work, All Types
Aluminum Galvanized
Reasonable
KAY Sheet Metal Co. & Roofing
786-8556 — Brookfield, Wis.



W STREFIE Kanału Sueskiego w dalszym ciągu panuje napięta sytuacja. Na przeciwnych brzegach kanału zostały skoncentrowane główne siły izraelskie i arabskie. Na zdjęciu: okop arabskich żołnierzy w pełnej gotowości bojowej.

7 Wypadków Śmierci Wskutek Zapalenia Mózgu w Rej. Chicago

Jak Stanowy Departament Zdrowia Publicznego ogłosił w ostatnich sześciu tygodniach ujawniono w rejonie Chicago aż 39 przypadków zapalenia mózgu, z czego siedem zakończyło się śmiercią.

36 z tych przypadków stwierdzono na przedmieściu Oak Park i na terenie powiatu Du Page — dwa następne stwierdzono w powiecie Lake i jeden w samym Chicago. Ofiarą śmiertelną był 20-letni student który mieszkał na Północnej Stronie miasta. Dr Norman J. Rose, dyrektor Wydziału Epidemi w Departamencie Zdrowia oświadczył, iż nasilenie tej choroby przebiega już według jego oceny swój punkt kulminacyjny.

Dr Rose powiedział dalej, iż stwierdzona obecnie forma zapalenia mózgu związana jest z przebiegiem. Ponieważ nasilenie przebiegu spotykane jest zawsze na wiosnę i w jesieni, można liczyć na to, iż powinien się teraz zaznaczyć spadek tych chorób. Zapalenie mózgu (encephalitis) jest chorobą która rozpoczyna się przeważnie zapaleniem w górnych drogach oddechowych, które posiada postać jak przy początkach przebiegu. Wśród objawów są silne bóle głowy, katar i wymioty, które następują po bólach głowy. W niektórych wypadkach chorey zapada w śpiączkę, w rodzaj letargu i nawet umiera.

Dr Rose doradza, by jeśli u przebiegającego dziecka występuje sztywność karku lub bardzo silne bóle głowy, dziecko takie powinno być natychmiast zabrane do lekarza.

Cenna Inicjatywa "The Builders" Szpitala Nazaretanek

Grono działaczy społecznych, skupionych w nieformalnej organizacji "The Builders", pracuje na rzecz projektu rozbudowy St. Mary of Nazareth Hospital pnr. 1120 N. Leavitt ul.

I właśnie z inicjatywy tego grona zapoczątkowana została seria prelekcji na różne interesujące tematy, mających na celu przyczynić się do oświecenia aktualnych problemów.

Pierwszą prelekcję w dniu 10 marca, w sali Szkoły Pięknar, 1127 N. Oakley, jak istnieją przy Szpitalu Nazaretanek, wygłosił wybitny ekonomista, dr. Herbert E. Neil, Jr., profesor ekonomii i wiceprezes Harris Trust and Savings Bank.

Do ponad 70 przedstawicieli kół przemysłowo - handlowych, zaproszonych na spotkanie przez administrację szpitala, Siostrę Stella Louise — CSFW., mówił na temat "The Highly Touted Economic Expansion - Fact of Fiction?", oświecając różne problemy życia gospodarczego kraju na podstawie danych

cyfrowych. Dr. Neil zarysował w swoim wykładzie praktyczne ujęcie problematyki ekonomicznej kraju, ilustrując każdy z nich wykresami i danymi statystycznymi, aby w konkluzji stwierdzić, że po okresie różnych trudności życie gospodarcze zaczyna stopniowo wchodzić na tory równowagi.

Prelekcja była interesująca, a do tego podana w sposób pozwalający na przyswojenie sobie trudnej przecież problematyki ekonomicznej, przekazywanej przez wysokiej klasy specjalistę.

Program przeprowadził John Glunz z Rady Doradczej Szpitala Nazaretanek, a do gości przemówiła krótko Siostra Stella Louise, zapraszając ich następnie do zwiedzenia urządzeń szpitalnych oraz zapoznania się z planami rozbudowy.

Trzeba stwierdzić z zadowoleniem, że w śniadaniu wzięła udział spora grupa biznesistów polskiego pochodzenia, jak i grono lekarzy polskiego pochodzenia ze szpitala Szpitala Nazaretanek.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 16 Marca

Stow. Rzeźników Polskich, Gr. 1615 ZNP — odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 16 marca, o godz. 8-ęj wieczorem, w Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 West Diversey Avenue. Zarząd prosi wszystkich członków o liczne przybycie. Jest wiele spraw do załatwienia. — Jan Krysztop, prezes; W. Krupela, sekr. prot.

Nowenna Do Św. Antoniego Na Trójcowie

Począwszy od dnia 16-go marca 1971 roku, w kościele parafii św. Trójcy, pnr. 1118 N. Noble ulica, dla całej Polonii Chicagowskiej rozpocznie się miła i popularna nowenna trzynastu wtorków kolejnych, ku czci św. Antoniego Padewskiego, cudotwórcy i powszechnie znanego dobrodzieja ludzkości.

Nabożeństwo odprawiane będzie w jęz. polskim i angielskim o godzinie 6:30 wieczorem.

Msza św. na poszczególnie intencje wszystkich uczestników nowenny odprawiana będzie każdego wtorku rano, o godzinie 7-ęj, przy kaplicy i relikwii św. Antoniego na Trójcowie.

Do licznych udziału w nowennie zapraszają — Ks. Bernard M. Niemier, C.S.C., Proboszcz i Kapelan Tow.; oraz Zarząd: Weronika Balut, prezeska; Irena Wleziń, wiceprezeska; Wiktoria Kolman, sekr. prot.; Adela Tomaszewska, sekr. finans.; Zofia Szafarska, skarbniczka; Florentyna Rydzńska, odźwiernia.

Z Gminy 79 ZNP

Tow. Wolność Ojczyzny, Gr. 1574 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w piątek, 19-go marca, w sali Dobrego Pasterza, pnr. 2735 So. Koln Ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy członków o punktualne przybycie.

Bolesław Studziński, prezes; Raymond Wójtowicz, sekretarz finans.

Gr. 77 ZNP, Tow. Jedność odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 21-go marca, w sali Marshall Sq. pnr. 3111 West Cermak Road. Początek o godzinie 2-ęj po południu.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa Jubileuszowa będzie obszernie omawiana.

Władysław Spadłowski, prezes; Edward Andrzejewski, sekr. prot.

Tow. Koszyńców Polskich Gr. 1405 ZNP ma posiedzenie w niedzielę 21 marca, w sali Klimke, pnr. 2421 So. Troy St. o godz. 2-ęj po południu. Ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Jan Jurczyk, prezes; Władysław Bogdan, sekr. fin.

Gmina 79 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, 22-go marca, w sali Głęb pnr. 2256 So. Albany Ave. Początek o godz. 8-ęj wieczorem. Ponieważ są ważne sprawy prosimy delegatów i delegatki o liczne przybycie.

Józef H. Gajda, prezes; Adela E. Kozłowska, sekr.

Tow. Nowa Polska, Grupa 736 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 21 marca, w sali Białek przy 25-ęj i Rockwell ul. Początek o godz. 2-ęj po południu.

Prosimy członków o punktualne przybycie.

Józef H. Gajda, prezes; Edward Lewandowski, sekr. fin.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Kronika z Marianowa

Doroczna kolekta

Staraniem wszystkich biskupów katolickich diecezji w Ameryce zebrana będzie doroczna kolekta w przyszłą niedzielę 21go marca dla biednych ludzi poza oceanem.

Wypzedaż pieczywa

Chór parafialny urządza wypzedaż pieczywa i domowej roboty zupy w przyszłą niedzielę 21-go marca począwszy o godz. 8.15 rano do południa w sali chóru parafialnego pod kościołem.

Zdobyta nagrodę

Teresa Kowalczyk członkini chóru parafialnego zdobyła nagrodę jako uczennica szkoły średniej św. Stanisława Kostki na ostatnim roku, „Illinois State Scholarship; uczęszczać będzie do Mundelein College w jesieni.

Jutro (we wtorek) Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w niedzielę, 21-go marca Trzeci Zakon św. Franciszka.

Chrzest

Sakrament Chrztu św. otrzymał Mark Wayne Helfin, syn Rajmunda i Donna (Jahnke) Helfin.

Z karty żałobnej

Ostatnio przeniesli się do wieczności: Rozalia Józefowicz i Edward Trojnar.

Zabawa towarzyska

Tow. Najśw. Imienia Jezus zapowiada zabawę towarzyską (Darto) w niedzielę 2 8-go marca o godz. 2-ęj popołudniu na sali parafialnej; będą smoczne szynki, słonina i inne premie.

Podziękowanie

Ks. proboszcz i jego asystenci składają serdeczne podziękowanie Sodalicii Panien Różańcowych za ofiarę w sumie \$200.00 na korzyść parafii, jako dochód z obiadu na sali parafialnej; wszystkim parafianom też za poparcie.

Lektorzy i komentatorzy

Na sobotę, dnia 20-go marca o godz. 7-mej wieczorem: Chris Piekarz i Robert Tojza; w niedzielę 21-go marca o godz. 7-mej rano; Tadeusz Olasek 8:30; Daniel Tuman i Antoni Stochmal 9:45; Franciszek Karolczak i Józef Kusiak; 11:15 Roman Tojza i Tadeusz Dawiec; 12:15 Daniel Nawcewicz i Jim Hajduk.

Zamówienia

Książka już gotowa na intencje mszalne na rok 1972; nie przyjmujemy zamówienia telefonicznie; wszystkie intencje mszalne powinny być zamówione przynajmniej pół roku albo nawet rok wcześniej.

Doroczny bankiet

Doroczny bankiet i bal parafialny odbędzie się na sali parafialnej w sobotę 1-go maja; wnet bilety będą rozesłane parafianom listownie.

Z przebiegu 40-łki

Czterdziesto-godzinne nabożeństwo odbyło się w kościele Marianowskim w dniach 7-go, 8-go i 9-go marca; wierni uczęszczali na nabożeństwa i licznie do stołu Pańskiego. Budujące kazanie głosił ks. Maynard Kołodziej, O.F.M. Msze św. pierwszego wieczora odprawił ks. Edward Janas, C. R. w asyście ks. Alojzego Orzechowskiego, C.R. i ks. Edwina Bak, C.R.; drugiego wieczora msze św. odprawił ks. Rajmund Golubski, C.R. w asyście ks. Fryderyka Cieśla, C.R. i ks. Edwina Jaskula, C.R.; w ostatni wieczór, msze św. celebrowaną odprawił ks. prowincjał Edward Racza, C.R., ks. Władysław Wilczek, ks. Władysław Krempa; ks. Czesław Mitoraj, C.R. i ks. Adolf Istok, C.R. Ołtarze były gustownie ubrane w świeże kwiaty.

Bazar Weterański I Okręgu SWAP Odbędzie Sie 19, 20 i 21 Marca Okręg I SWAP Apeluje Do Polonii i Organizacji Weterańskich o Poparcie Bazaru

W dniach 19, 20 i 21 marca (piątek, sobota i niedziela) odbędzie się w Domu 1-go Okręgu SWAP przy 1239 N. Wood Street, w Chicago, na bieżącej sali Bazar z którego dochód będzie przeznaczony na utrzymanie Domu Weterańskiego i schroniska dla inwalidów obu wojen światowych jak i udzielanie pomocy inwalidom wojennym.

Apelujemy do Placówek SWAP, Korpusów Pomocniczych oraz całej Polonii Chicagowskiej o czynna poparcie bazaru.

Przewodniczącą kiosków jest kol. Teofila Cwik, która zwraca się do koleżanek o przyniesienie ciast które będą sprzedane w czasie Bazaru.

Kuchnia p.d kierownictwem doświadczonych koleżanek Czesławy Organo.

Bar pod kierownictwem kolegi Stefana Stańczaka.

Nad całością opiekuje się II-go Wicekomendant Okręgu kol. Władysław F. Szlag. I. Bugajski, Kom. Okr. I-go, Franc. Rybicki, Koresp., Sabina Ładniak, Prezeska Korp. Pom.

Zebrania Tow. Promień Gwiazd

Tow. Promień Gwiazd, Gr. 3114 ZNP zawiadamia, że zebranie grupy odbędzie się we wtorek, dnia 16-go marca, 1971, o godzinie 8-ęj wieczorem, w sali Amvets, 3172 Milwaukee Ave. (blisko Belmont). Członkowie grupy są uprzejmie proszeni o przybycie, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

Za zarząd: Maria Galińska, prezeska.

Dorota Klimke, sekr. fin.

Męczące Swędzenie Odbytnicy Spowodowane Hemoroidami Łagodzi Szybko

W wielu wypadkach Preparacja H daje, szybka, tymczasowa ulga przy tego rodzaju bólach i swędzeniu i jednocześnie pomaga kurczyć się swędzące powierzchnie hemoroidów spowodowanych zapaleniem.

Testy przeprowadzone przez lekarzy na setkach pacjentów, wykazały, że jest to prawda, w wielu wypadkach. Faktycznie, wielu doktorów samych używa Preparacji H@ lub poleca je swoim rodzinom. Preparation H w formie maści lub czopków.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICĘ MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....



GORZEJ NA NARTACH — Z pełnej wątpliwości miny astronauty Jamesa Lovella można odgadnąć, że znacznie gorzej czuje się on na nartach niż nawet w czasie lotu wokół Księżycy w uszkodzonym statku Apollo 13. Kpt. Lovell został zaproszony do Austrii do miasteczka wypoczynkowego Kitzbuehel na obchody 700-ęj rocznicy powstania tego zimowego ośrodka.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec

Serdecznie zapraszamy całą Polonię na Dzień Szynkowy Klubu Par. Osielec, który odbędzie się w niedzielę, 28 marca, w sali Rose Hawryszko, pnr. 4756 So. Western Ave., początek o godz. 2:30 po południu. Wstęp od osoby \$1.00 jako donacja. Bardzo prosimy Polonię o poparcie, za co z góry serdecznie dziękujemy.

Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 16-go marca, w sali Domu Polskiego pnr. 11939 S. Michigan Ave., o godzinie 8-ęj wieczorem.

Zaprasza się Szan. Delegacje o przybycie. Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

F. Kabat, prezes; F. Jendryaszek, sekr.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSŁANY PRZECZĄTKIEM
W CHICAGO I W KANADZIE

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 15.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

WYSŁANY PRZECZĄTKIEM
POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$25.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Pozna Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal. (3 mos.) 6.50	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznice (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal. (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo

Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo

Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano

BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Pomoc Dla Niezamożnych
Studentów

W ubiegłym dekadzie byliśmy świadkami niezwykłej i bez precedensu chyby w historii Ameryki eksplozji oświatowej. Okres dobrobytu, wielkiej koniunktury gospodarczej, postępu technologicznego, rosnące znaczenie Ameryki, jako światowej potęgi, rozbudowa stosunków kulturalnych i handlowych z państwami pięciu kontynentów, — wszystko to prowadziło do głodu wiedzy i wzmożonego zapotrzebowania na coraz lepiej wykształconą i przygotowaną zawodowo młodzież amerykańską. W ubiegłym roku na wyższych uczelniach studiowało 8 milionów studentów i studentek. Liczba ta szybko rośnie. Rośnie również szybko koszt akademickiego wykształcenia w kolegiach i na uniwersytetach. Powoduje to, że coraz bardziej możliwości wyższych studiów staje się dostępne tylko dla studentów z zamożnych środowisk, które stać na edukację syna czy córki.

Aby temu stanowi zapobiec i wyrównać istniejący stan uprzywilejowania tych, którzy mają więcej dolarów, prez. Nixon wystąpił z programem zmasowanej pomocy finansowej, która byłaby dostępna dla blisko 1 miliona studentów więcej niż otrzymujących pomoc obecnie. Oblicza się, że ogólna ilość studentów którzy będą się kwalifikować do pomocy finansowej rządu federalnego wyniesie około 2.5 milionów.

W chwili obecnej z rodzin o dochodzie rocznym \$15,000 lub więcej idzie na wyższe uczelnie 86 proc. uczniów z high school, podczas gdy z rodzin o dochodzie \$3,000 lub mniej tylko 19.8 procent. Potrzebę szybkiej reformy która usunęłaby taki stan rzeczy ujął najlepiej sam prez. Nixon, mówiąc iż "proponowany program zapewni, że fundusze federalne dotrą w pierwszym rzędzie i w największych subwencjach do najuboższych i najbardziej potrzebujących studentów, tak aby postawić ich na równi ze studentami ze środowisk o wyższym dochodzie. W ramach tego nowego projektu największą pomoc rządu federalnego otrzymają studenci z rodzin o dochodzie rocznym \$10,000 lub niżej.

Toczące się obecnie polemiki co do reformy wyższego szkolnictwa i dyskusje nad eksperymentalnymi projektami, które miałyby zrewolucjonizować obecne modele nauczania i zdobywania wiedzy nie powinny, naszym zdaniem, przesłaniać problemu wyrównania ekonomicznego startu i dlatego ważny krok w tym kierunku, jakim jest nowy program pomocy federalnej prez. Nixon powinien spotkać się z szybką i pozytywną reakcją w Kongresie.

Szerokie masy amerykańskiej młodzieży są walcie zainteresowane w tym, aby, powtarzając słowa Nixona "żaden student, który pragnie zdobyć studia wiedzy, nie był od nich odcięty tylko dlatego, że nie ma na to pieniędzy."

Zawodowi Kwestarze

Amerykanie są ludźmi o czułych sercach, stąd na ogromną skalę i bez przerwy odbywają u nas zbiórki publiczne na rozmaite cele. Gromadzą się w ten sposób tysiące i miliony dolarów. Czy idą one na cele, przyswajające zbiórki?

Nie dawno została skierowana do sądu sprawa pewnej grupy zawodowych kwestarzy, zbierających w Chicago na "Fundusz pomocy dla dzieci żołnierzy zabitych w Wietnamie." Zebrali oni \$15,000, a wypłacili na rzecz tych dzieci zaledwie \$2,769.40. Resztę podzieliли pomiędzy siebie. Prokurator domaga się, by wypłacili na pomoc dla dzieci co najmniej 50 procent zbieranej sumy.

Jak się przedstawia ta sprawa ze stanowiska prawa? Jest ustawa, która wymaga, by osoby, zbierające fundusze na cele dobroczynne, zarejestrowały się w biurze pro-

kuratora, złożyły kaucję \$5,000, oraz dostarczyły szczegółowego sprawozdania z kolekty. Jednakże ustawa nie mówi, ile może wynieść "komisowe" od zbiórki. Procentowo trudno to ustalić, ponieważ koszty administracyjne przy różnych kampaniach zbiorczych są różne. Ustawa mówi ogólnie o "nadużyciach," przewidując karę grzywny do \$1,000, lub karę więzienia do 1 roku, lub obie kary łącznie.

Od początku roku 1969 wpłynęło do biura gen. prokuratora stanu Illinois przeszło 5,000 skarg na nadużycia przy zbiorcach. W większości były to sprawy błahie, lecz 1/5 wypadków doniesienia były uzasadnione.

Jak widzimy, ustawa jest siecią o okach dość dużych, by można się nimi wygodnie przemknąć. Na razie nie zanoszą się na zmianę ustawy, a co najwyżej na podniesienie wysokości kaucji do \$10,000. Na jedno atoli trzeba zwrócić uwagę: Jeżeli ktoś zbiera na cele społeczne, uważając, że nie jest zawodowym kwestarzem, jednak potracą od zbieranych sum "komisowe," może być uważany za zawodowca, obowiązane go do rejestrowania się.

INNI PISZĄ:

Prawa Wyborcze
Dla 18-Latków

CHICAGO SUN TIMES — Oczekuje się, iż w ślad za Senatem Stanów Zjednoczonych Izba Reprezentantów uchwali poprawkę do Konstytucji, która daje prawo głosowania we wszystkich wyborach obywatelom którzy ukończyli 18 rok życia.

Uważamy, że powyższa poprawka posiada duże znaczenie społeczne i spodziewamy się jej ratyfikacji przez legislaturę stanową.

Na podstawie uchwalonej w ubiegłym roku przez Kongres ustawy, młodzi wyborcy mogą głosować w wyborach federalnych. Jednakowoż, Sąd Najwyższy, orzekł, że powyższa ustawa nie ma zastosowania w wyborach lokalnych i stanowych i to jest właśnie ta luka, którą ma wypełnić poprawka do Konstytucji.

Rozszerzenie praw wyborczych młodych wyborców na stany i wybory lokalne jest w pełni uzasadnione. Decyzja Sądu Najwyższego spowodowałaby konieczność prowadzenia dwóch oddzielnych systemów rejestracji i ordynacji wyborczych. Poza tymi praktycznymi względami, wydaje się, iż jest logiczne, aby ktoś kto ma prawo głosować na kandydata swego wyboru na urząd Prezydenta Stanów Zjednoczonych, miał również prawo do oddania swojego głosu na kandydata, który ubiega się o stanowisko mayor'a miasta.

Oczywiście, 38 stanów będzie musiało ratyfikować poprawkę do Konstytucji i w związku z tym mogą się wyłonić pewne problemy. Weźmy na przykład stan Illinois.

Izby Ustawodawcze stanu Illinois tradycyjnie opierały się jakimkolwiek próbom obniżenia wieku uprawnionych do głosowania i obecnie mogą się odwoływać do wyników referendum z grudnia ubiegłego roku, w którym wyborcy stanowili odrzucili obniżenie granicy wieku.

Naszym zdaniem, wyniki referendum były zwodnicze i mogły wypaść inaczej w wyborach, w których granica wieku uprawnionych do głosowania byłaby jedyną sprawą, przedstawioną wyborcom do ich decyzji. W referendum grudniowym oddano 1.5 milionów głosów przeciwko, 1,869,816 — za. Na przegranej zaważyły głosy oddane w południowych okręgach (downstate), a nie w Chicago i powiecie Cook.

Jesteśmy już trochę znużeni argumentami, że młodzi ludzie, którzy pracują, studiują na wyższych uczelniach i odbywają służbę wojskową są zbyt niedojrzały, aby uczestniczyć w procesach polityczno-prawnych, które kształtują ich życie. Senat wskazał właściwy kierunek. Zabierzmy się za tym do sprawy głosowania.

Wychowanie Dzieci i Polityka

GWIAZDA POLARNA — O społeczeństwie mówi się często, że jest piramidą z rądem na szczycie i rodziną u podstaw. Dwudziestolecie 1950-1970 wzbudziło nie mniej niepokoju o amerykańskie stosunki rodzinne, jak o politykę. Wiele osób uważa, że niepokój polityczny ma swe źródło w osobistych problemach obywateli. Wysoka liczba rozwodów występuje w USA od dawna (ale nie od bardzo dawna) i w ciągu ostatnich 20 lat stała się szczególnie alarmująca. Nowszym źródłem zmartwień są stosunki między dziećmi a rodzicami. Fakt to szczególnie istotny w społeczeństwie sfinansowanym kiedyś z "kultury dziecka." Niektórzy obserwatorzy są zdania, że rodzina — podstawowa komórka społeczna — rozpada się.

Trudności w stosunkach rodzice — dziecko przypominają tarapaty amerykańskiej polityki zagranicznej. Jednym z najprostszych sposobów postępowania z dziećmi jest bezwzględne podporządkowanie ich sobie. Są wtedy posłuszne przynajmniej do wieku młodzieńczego. Innym sposobem jest ignorowanie ich. Charakter naszego systemu wychowawczego nie jest jednak ani "imperialistyczny" ani "izolacjonistyczny." Przeciwnie, rodzice zachęcają dzieci, aby formułowały swoje żądania i domagały się ich spełnienia, aby rozwijały swą wolę i konfrontowały ją z wolą innych. Dzisiejsi amerykańscy rodzice poświęcają dzieciom więcej uwagi niż dawniej. Często z tego zaangażowania nie wychodzi nic dobrego, podobnie jak nie dobrego nie wychodzi z zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w sprawy młodszych i słabszych narodów.



Falszerze Pieniądzy i Ich Metody. — Największa Plaga Interpolu. — Jak Hitler Przy Pomocy Falszywych Funtów Wydołwał z Niewoli Mussoliniego? — Jak Falszerz Pieniądzy Zachwiał Bankiem Portugalii?

W ubiegłym tygodniu podałyśmy w łamach Dziennika informacje, że Interpol, to jest międzynarodowa policja kryminalna, ma najwięcej kłopotów z falszerzami pieniędzy, którzy stanowią największą grupę wśród 400,000 międzynarodowych przestępców. Falszowaniem pieniędzy na wielką skalę posługiwali się również Hitler w swej walce z Anglią, usiłując w ten sposób podciąć zaufanie finansowe świata do Aliantów.

Próbował również fałszować dolary. Na tym polu jednak nie osiągnął większych sukcesów. Kilka ciekawych „zakulisowych historii” falszerstwa pieniędzy podaje za zachodnio-niemieckim tygodnikiem „Christ und Welt”.

Jeszcze dzisiaj Bank Anglii wycofuje z obiegu i niszczy banknoty dziesięcio i dwudziestofuntowe; niemal sławne „hitlerowskie funty”. Jeszcze 26 lat po wojnie mówi się o tym, że niewielu ludzi przeczuwa niebezpieczeństwo, fałszywych pieniędzy. Niedługo ukuto slogan „Money-bombs might win wars!” — Bomby pieniężne mogą wygrywać wojny!

Walka z produkcją i rozprowadzeniem fałszywych pieniędzy należy do najważniejszych zadań Interpolu. Pracownikom policji kryminalnej, prowadzącym śledztwo w sprawie falszerstwa pieniędzy poważnego kłopotu przysparzają całkowicie automatyczne koparki. Przy użyciu nowoczesnego sprzętu elektronicznego, który każdy może kupić w wolnym handlu już za ok. 40 tys. marek, osoby wyszkolone mogą np. w ciągu 3 godzin wykonać cztery precyzyjne matryce bez pomocy grawera.

„Przedsięwzięcie Bernhard”

„Przedsięwzięcie Bernhard” — tak brzmiał kryptonim „kampanii” fałszowania pieniędzy w wojnie przeciwko Anglii, w ramach której Hitler polecił sfalszować w banknotach Bank of England równowartość 2,400 mln marek w złocie. Pełnomocnik Hitlera udało się zgromadzić najlepszych specjalistów-falszerzy — w sumie ponad trzysetu. Zostali oni wyposażeni w najdoskonalszy sprzęt „wszystkich czasów”. Szefem przedsięwzięcia był inżynier — specjalista od maszyn tekstylnych Friedrich Walter Bernhard-Kruger, zwany Bernie, członek SD w randze majora przy wydziale VI-F-4. Naczelnym falszerzem był „Solly”. Solomon Smoliano — z pochodzenia rosyjski Żyd, falszerz pieniędzy, którego poszukiwano i obawiano się na całym świecie. Właśnie jego zmuszono do kierowania całą akcją. Najpierw przeprowadzono doświadczenia z najtrudniejszą częścią produkcji: podrobieniem oryginalnego papieru, na którym drukuje się fany. Bank Anglii nabywał ten papier od firmy Portal-Laverstoke. Z magazynów tego przedsiębiorstwa major Bernie mógł wykraść materiały jedynie na kilkanaście banknotów i przewieźć go do Niemiec. I tutaj udało się otrzymać właściwy papier, najpierw laboratoryjnie, a w końcu fabrycznie w firmie Schleicher i Schull w Spechtshausen k. Eberswalde.

Dalej nastąpiła najważniejsza część, o której dziś jeszcze szepta się z największym podziwem w kołach przestępczych. W obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen opróżniono barak 19 i otoczono go czterometrowej wysokości ogrodzeniem z drutu kolczastego. Przeszono cały oboz w poszukiwaniu specjalistów jakich potrzebował Solly. Wśród tych 300 ekspertów czołowe miejsca zajmowali: Richard Luka, czeski inżynier; Moritz Nachstern, norweski stereotypista; Ernst Gottlieb, austriacki dekorator; Roger Weill, duński specjalista od banknotów; Herbert Levy, znany berliński fotograf mody, a w końcu — Max Beber — niemiecki drukarz.

Po miesiącach przygotowań i eksperymentów grupa Solly'ego uzyskała w ciągu miesiąca 12 tys. arkuszy papieru. Z każdego arkusza otrzymywano 8 banknotów. Dopiero 7 stycznia 1943 r. Solly zaczął działać osobiście. Od pozostałych więźniów obozu różnił się tylko jedną cechą: był jedynym falszerzem pieniędzy w grupie, prawdziwym przestępcą zawodowym.

Solly pracował właściwie „za życie” i troszczył się o to, by po kilku tygodniach mogły być rozprowadzone banknoty — w grupie, prawdziwym przestępcą zawodowym.

Major Bernhard-Kruger starał się o inne możliwości rozprowadzenia. Znalazł je również.

O rozprowadzeniu doskonałych podrobionych banknotów funtowych opowiada Solly w swych notatkach. Tu — pewne zaskoczenie. Otóż uwolnienie Mussoliniego opłacone zostało sfalszowanymi pieniędzmi Solly'ego. Tylko za wytopienie gniazda skalnego Hitler zgodził się zapłacić 1 mln marek niemieckich w fałszywych angielskich funtach.

To nie pomysł „fuhrera”

Bank Angielski dowiedział się 7 kwietnia 1943 r. o „Przedsięwzięciu Bernhard” i natychmiast wstrzymał emisję banknotów 10-funtowych i wyższych wartości. Banknoty znajdujące się w obiegu były wycofywane i zastępowane nowymi.

„Uderzenie na Anglię” nie było „twórczym” pomysłem „fuhrera”. Miał on sporo poprzedników, np. niejakiego Arthura Alyesa Reisa. Zapropnował on w 1924 r. nadkomisarzowi portugalskiej kolonii Angola, która gospodarczyła złe stała, sfalszowanie pieniędzy portugalskich i oficjalne puszczenie ich w obieg za pośrednictwem banku państwowego. Oszustwo przyniosło Reisoowi 5 mln dolarów. Jego posunięcie było tak skuteczne, że Portugalia wpadła w poważne tarapaty walutowe.

Świetnym falszerzem moget był także Jose Beraha Zdravko, który fałszował brytyjskie złote suwereny (monety 20-szylingowe). Dziwnym trafem pominięty został milczeniem przez władze. Do nagminnych falszerstw państwowych środków płatniczych należało pod koniec ub. wieku podrobienie znaczków pocztowych. Skandal związany z falszerstwem znaczków, jaki z wielkim trudem został wyjaśniony i doprowadził do (nie zaskakującego nikogo) wniosku „Crime often pays well!” (Przestępstwo jednak się opłaca!).

Złotym wiekiem sztuki falszerstwa — bo w związku z tym można już mówić o prawdziwej sztuce — był okres między 1836 a 1896 r. W tym okresie, obfitującym w decydujące przemiany polityczne, kwitła sztuka falszerstwa, która nie mogła jeszcze posłużyć się fotografią jako środkiem pomocniczym. Wówczas działali jeszcze mistrzowie rytownictwa i wykonywali płyty, które niemal nie możliwe były do odróżnienia od oryginałów.

Co zdumiewa: o wszystkich formach przestępstw istnieją dziesiątki, a nawet setki publikacji. Każda była przedmiotem badań psychologów i psychiatrów — z wyjątkiem falszerstwa pieniędzy.

(dokończenie w jutrzejszym Kalejdoskopie)

Wióra Spod Pióra

SAMOKRYTYKA

W jednej z kieleckich szkół średnich miała się odbyć wywiadówka — czytamy w „Słowie Ludu”.

Dyrektka rozwieszała z tej okazji w gmachu szkoły tablice informujące, w której sali rodzice młodzieży z poszczególnych klas mogą rozmawiać z pedagogami na temat postępów w nauce swoich pociech. Tekst tablic kończył się grzecznościowym zwrotem od kierownictwa szkoły do rodziców — „Łączymy wyraz szacunku” ...

„I współczucia” — rycho uzupełnili na tablicach uczniowie.

Polityka Dwóch Chin?

Ostatnie expose Prezydenta poświęcone całkowicie problemom polityki zagranicznej potwierdza podjętą przez Nixona inicjatywę w kierunku ostrożnej rewizji dotychczasowego stanowiska Ameryki w stosunku do Czerwonych Chin i może w przyszłych miesiącach prowadzić do poważnej i zasadniczej zmiany.

Jakie są przesłanki „nowego kursu” i jaka jest motywacja Departamentu Stanu, który po latach bezkompromisowej obojętności zaczyna się skłaniać w kierunku bardziej elastycznej polityki dwóch Chin.

Jak pamiętamy, na Ogólnym Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych jesienią ubiegłego roku, wniosek o dopuszczenie Chin komunistycznych z jednoczesnym usunięciem delegacji Chin Narodowych na Formozie otrzymał 51 głosów przeciwko 49 głosom opozycji, przy 25 wstrzymujących się od głosowania. Rezolucja nie mogła jednak przejść, ze względu na brak kwalifikowanej większości dwóch trzecich głosów.

Zarówno z oświadczenia Nixona jak i z oficjalnych lub półoficjalnych wypowiedzi wysokich urzędników Departamentu Stanu wynika niezbicie, iż Stany Zjednoczone dotrzymają swoich zobowiązań wobec sprzymierzeńca chińskiego na Formozie i nie zgodzą się na ewentualne zaniechanie opozycji przeciwko Chinom Mao Tse Tung'a pod warunkiem opuszczenia sojusznika.

Jednakowoż na tle wyników ostatniego głosowania w UNO, po kolejnych uznaniach Pekinu przez Kanadę i Włochy, rząd Stanów Zjednoczonych, mówiąc słowami Nixona, „chciałby zobaczyć Chińska Republikę Ludową w roli konstruktynego elementu w wielkiej rodzinie narodów całego świata”. Sprawa miejsca Chin w Narodach Zjednoczonych nie jest poprostu tylko odpowiedzią na pytanie, czy powinny one uczestniczyć w życiu międzynarodowym tej organizacji. Chodzi tu również o to, czy powinny one uczestniczyć w życiu międzynarodowym tej organizacji. Chodzi tu również o to, czy ma im się pozwolić na dyktowanie światu warunków swojego ewentualnego uczestnictwa.” Jest w tym stwierdzeniu ewentualna aproba członkostwa Pekinu, ale nie za cenę poświęcenia Formozy i Chin Narodowych. W obecnej sytuacji takie rozwiązanie, które jest jak przyszłowiowe „i wilk syty i owca cała” nie ma poparcia ani Pekinu ani Chiang-Kai-Szeka. Wilk nie czuje się dostatecznie syty, a owca obawia się czy pozostanie w tym deal'u cała.

Specjaliści od spraw azjatyckich, a w szczególności sinolodzy podchodzą do tych trudności z filozoficzną rezygnacją i stoicyzmem. W Departamencie Stanu uważa się, że czas potężnej niegdyś „chińskiej lobbey”, która wiązała Stany Zjednoczone z Chinami Narodowymi, mijają. Kongresowe i prasowe ankiety oraz liczne badania opinii publicznej potwierdzają, iż nastroje amerykańskiego społeczeństwa uległy pewnym przemianom i oczekuje się obecnie jeżeli nie radykalnej zmiany dotychczasowej polityki, przynajmniej kroków w kierunku poprawy stosunków z Pekinem.

Analizowanie obecnie tezy rewizyjnej i ostrożne lansowanie polityki dwóch Chin, dotykają również praktycznych zagadnień, do których poza dyplomatycznym uznaniem i dyplomatycznymi kontaktami — należą także stosunki handlowe i wzajemne ułatwienia paszportowe. Jak przedstawia się obecnie sytuacja na tym odcinku, który może być aktywowany niezależnie od aktu formalnego uznania?

Podróż: Sekretarz Stanu Rogers i inni wysocy urzędnicy Departamentu Stanu uważają w tych dniach możliwości uchylecia istniejących ograniczeń odnośnie używania paszportu amerykańskiego przy wyjazdach do Chin komunistycznych. Departament Stanu przywraca już dzisiaj ważność paszportu w tym celu, w indywidualnych wypadkach. Generalna decyzja w tej sprawie, w ten czy inny sposób, będzie musiała być podjęta najpóźniej do 15 marca b.r.

Obroty handlowe: Stany Zjednoczone już zliberalizowały w pewnym stopniu ograniczenia w obrotach handlowych w latach 1969 i 1970. Według nowych zarządzeń administracyjnych, amerykański turysta może już teraz przywieźć do kraju chińskie towary o równowartości \$100, bez specjalnej i skomplikowanej kontroli celnej. Filie zagra-

niczne amerykańskich korporacji przemysłowych mogą prowadzić handel z komunistycznymi Chinami. W chwili obecnej rozważa się możliwość dalszej liberalizacji, a mianowicie zezwolenie na import chińskich towarów bezpośrednio do Ameryki i zezwolenie firmom amerykańskim na obroty handlowe z Chinami Mao towarami, które nie posiadają strategiczno-wojskowego znaczenia.

(Jak przedstawia się ewolucja dyplomatycznych kontaktów pomiędzy Washingtonem a Pekinem na przestrzeni ostatnich piętnastu lat?

Od 1955 roku Stany Zjednoczone i Pekin utrzymywały periodyczny kontakt na szczeblu ambasadorów w Warszawie i Genewie. Ostatnie rozmowy odbyły się w marcu 1970 roku i zostały zawieszone, w ślad za amerykańską akcją militarną w Kambodży w kwietniu 1970 roku. Panuje przekonanie, że dyplomaci pragnęliby wznowić te rozmowy, ale przypuszczają, że ze względu na obecność wojsk Południowego Wietnamu w Laosie, Pekin będzie demonstrował swoje niezadowolenie i nie zgodzi się na następną rundę do czasu poprawy politycznego klimatu.

Pozostaje najważniejsza sprawa: formalnego dyplomatycznego uznania. Jakże są horoskopy w tej materii? Amerykańscy dyplomaci zgodni są w swojej ocenie, iż pomimo uznania Pekinu przez parę krajów europejskich (jak Włochy lub Austria) — administracja Nixona nie ma zamiaru występować z jakąkolwiek podobną inicjatywą.

Jednakowoż, w tym samym czasie, administracja będzie pragnęła powstrzymać się od jakiegokolwiek kroków, które mogłyby być postrzegane przez Chiny komunistyczne za ich zagrożenie i gesty koncyliacyjne w ramach doktryny Nixona niewątpliwie będą skutkiem temu celowi. ...

W świetle tych dyskretnych ale niemniej widocznych manewrów i na tle ostrożnych ale bardziej niż dotąd elastycznych sformułowań oficjalnego kursu politycznego, wydaje się, że chociaż administracja Nixona nie podjęła żadnej ostatecznej decyzji, to wyzuwa się, że pozycja zwolenników dopuszczenia Chin komunistycznych, pod warunkiem, iż status Chin Narodowych zostanie utrzymany zaczyna zdobywać sobie coraz szerszą aprobatę.

Dlatego również wydaje się, że Stany Zjednoczone pozostaną nadal przeciwnie dopuszczeniu Czerwonych Chin do UNO w tej formie w jakiej jest ono obecnie proponowane przez blok komunistyczno-satelicki, ale sam problem najprawdopodobniej wypłynie niezadługo w zmienionej formie.

Tak długo jak Pekin będzie podtrzymywać i upierać się przy swoim kategorycznym żądaniu wyrzucenia Formozy z UNO, tak długo szanse poprawienia stosunków z Chinami komunistycznymi są odległe. Dyplomaci amerykańscy sądzą, że Pekin będzie w międzyczasie starał się doprowadzić do polepszenia swoich stosunków z komunistycznymi krajami Wschodniej Europy jak również ze słabo rozwiniętymi krajami Azji Południowej i Afryki, gdzie jesteśmy świadkami rosnącej ofensywy politycznej i gospodarczej Pekinu, podobnie jak to miało miejsce w Tanzanii i Sudanie oraz agitacją i pomocą wojskową wśród arabskich grup palestyńskich partyzantów w Jordani.

Dlatego polityka dwóch Chin pewno jeszcze długo przypominać będzie trudny popis równoczesnego zaspakajania wilka i owcy. Jak długo?

A. L.

W Europie
o Ameryce

Szwajcarski dziennikarz, który był niedawno w wizycie w Ameryce, podzielił się ze swoimi amerykańskimi przyjaciółmi następującym komentarzem ze swoich wrażeń z pobytu w naszym kraju.

Jeszcze nie tak dawno temu, kiedy Europejczycy atakowali Amerykę, prawie zawsze mówili w pierwszym rzędzie o rozdziewkach rasowych i dyskryminacji. Wydaje się, że obecnie to się zmieniło. Teraz, ile razy Europejczycy krytykują Amerykę, mówią o Wietnamie, zanieczyszczeniu atmosfery i niepokojach młodzieżowych, jak naczelnym problemach amerykańskich. Problemy rasowe są tylko bardzo rzadko wspomniane.

Olympics Restrictions Tightened To Prevent Equipment Scandal

No athlete who competes in the 1972 Olympics will be permitted to carry or wear equipment that could constitute advertising or an endorsement, Avery Brundage, president of the International Olympic Committee, declared recently.

"That means such things as carrying an airline bag with the company's name on it," Brundage said at Olympic House here as the United States became the first country officially invited to compete in the Games at Munich. Scandals in the 1968 Summer and Winter Olympics stemming from shoe and ski commercialism led to the ruling, he added.

Willi Daume, a Munich businessman who is president of the Games organizing

committee, issued the invitation. He said the Games would be on a more modest scale than in recent times.

"Munich is the culture capital of Germany, and we hope to combine culture with sports," he said.

A special committee he said, has commissioned artists, many of them world-renowned, to produce lithographs that will be sold around the world to help raise money for running the Games. The Kennedy Galleries here will distribute the lithographs in the United States and Canada. They are priced from \$10 for offset reproductions to \$650 for hand-signed works. Part of the funds will go to the United States Olympic Committee.

Warmerdam Predicts Vaulters Will Clear 19 Foot Barrier

Fresno, Calif., (Special)—Cornelius A. (Dutch) Warmerdam, who set records in pole vaulting three decades ago, said it was "inevitable" that the 18-foot barrier would fall.

"I was expecting it anytime," he said in commenting on the mark of 18 feet 1/4 inch by the Greek vaulter, Christos Papanicolaou.

But he adds it will be "quite difficult" to tack another foot onto the record.

Warmerdam, now the track coach at Fresno State College, believes it will be done, but it will "probably take longer" than the six years it took to vault from 17 to 18 feet.

While there aren't too many changes to be made in the pole, which will help the athlete, he said the 19-foot mark will be cleared because "it's always the man more than the equipment."

Is there a limit to the pole vaulter's potential?

"Probably, but I don't know what it is," Warmerdam said.

Warmerdam, now 55 years old, was a decade ahead of his time when he became the first man to vault 15 feet in 1940. He set a record of 15 feet 8 1/2 inches before retiring in 1944 and it wasn't until 1951 that a second man vaulted over 15 feet.

But since 1962 Warmerdam has seen man reach the 16, 17 and 18-foot plateaus and he says the barriers aren't the same anymore.

The most surprising thing about the record was the man who made it, he said.

"Papanicolaou isn't that far ahead," Warmerdam said. "I don't think he is the best

vaulter in the world right now. From what I've seen Nordwick, the former record holder, is technically the best." He referred to Wolfgang Nordwick of East Germany.

The 18-foot barrier was due to fall, he pointed out because several men had near misses before Papanicolaou made it.

"Bob Seagren should have made it several times. Paul Wilson also had some very good jumps," he said.

Warmerdam said the rest of the world is "catching up and getting ahead" of American pole vaulters, he believes, are aging and there appears to be few good young ones developing. He said lack of desire appears to be the only reason.

Lawndale Boys Club Open House March 28

The Lawndale Chicago Boys Club will commemorate National Boys Club Week March 28th through April 3rd 1971 with Open House Activities for the families of Boys Club Members.

The table of Special Events is:

Monday, March 29th—Father and Son Table Tennis Tournament. Tuesday March 30th—Annual "Pop" Concert by The Bands. Wednesday March 31st—Athletic Night—Featuring a Game of Basketball between The High School Team and Staff. Thursday April 1st—Manual Arts Evening—An Opportunity For Parents To Make Useful One Night Projects In The Shops. Friday April 2nd—The 2nd Annual Ho Drag Racing Tournament. Saturday April 3rd—For The First Time, An Evening On The Town, Featuring A Cabaret Kind Of Show, Acts, Dancing Entertainment And Refreshments For Adults.

All events are free except the Saturday Night Cabaret. Tickets for this event are only two dollars admission and may be purchased at the Club at 2801 South Ridgeway Avenue.

Council 87 PNA

TEAM STANDINGS

	W.	L.
Allied Florists	52 1/2	25 1/2
Lipski's Tavern	46	32
Emil Mares Pontiac	42	36
Ridge Funeral Home	41	37
Brotherly Hand	37	41
Lipski's Halls	33 1/2	44 1/2
Scott Stainless	31	47
Andrzej's Lounge	29	49

Allied Florists took 3 games from E. Mares to keep them 6 1/2 games in 1st place. High for Allied H. Harzima 547, S. Wiedenski 544, B. Pocias 509, N. Cortez 502 and E. Ogonowski 486. For E. Mares M. Slowiak 534, D. Masty 526, R. Pietraszek 497, N. Urbanic 471 and T. Wenderski 415.

Second place Lipski's Tavern won three from Ridge Funeral Home to keep them in 2nd place. For Lipski's E. Sablik 539, E. Klimek 517, M. Latka 462, J. Sroka 451 and W. Latka 418. For the losing Ridge Funeral Home K. Korinek 502, F. DeCore 495, H. Hadzima 478, T. Parker 477 and C. Lenz 421.

Brotherly Hand took 2 from Andrzej's Lounge. For Brotherly Hand J. Girolamo 530, B. Poremski 502, E. Stefanski 476, T. Mikrut 451 and S. Mack 449. For last place Andrzej's Lounge R. Dybas 532, F. Linkowski 492, J. Zachwieja 443, G. Keller 382 and D. Dybas 360.

Scott Stainless took 2 games from Lipski's Halls. For Scott Stainless L. Smolecki 462, R. Janiak 458, B. Strunk 455, J. Wozniak 450 and G. Wozniak 373. For Lipski's Halls W. Lipski and W. Pasternak 453, S. Wiecek 447, J. Sluderski 415 and E. Lipski 367.

200 CLUB

B. Poremski—236, J. Girolamo 205.

500 CLUB

H. Hadzima 547, S. Wiedenski 544, E. Sablik 539, M. Slowiak 534, R. Dybas 532, J. Girolamo 530, D. Masty 526, E. Klimek 517, B. Pocias 509, K. Korinek 502 and B. Poremski 502.

Gordon Tech Invited To Basketball Tournament

Gordon Technical High School's basketball team has accepted an invitation to the prestigious National Invitational Basketball Tournament in Washington, D.C. Many of the nation's finest prep quintets will participate in this 16th annual classic, running from March 19 to 21. Coach Dick Versace's Rams sport a 29-4 record, the finest in the North Side school's history. This season they successfully defend their Catholic League North Section crown; moreover, the Rams won the league's Knight's of Columbus Christmas Tournament and finished third in the 20-team Public Catholic Coca-Cola Tournament.

The Ram entourage will fly to Washington on March 18. During the tournament, being played at the Georgetown University Fieldhouse, the players and coaches will visit the White House and other national monuments.

Z "Kaziuka Wileńskiego" w Chicago w 1971 Roku

...I znów upłynął rok naszej tułaczki — i po tragicznych wydarzeniach w Polsce w grudniu ub roku, wstąpiliśmy w tajemniczy i nieznaną nam drogę 1971!... Każdy Polak-uchodźca przeżywa w bólu tragedię narodowej niewoli, lecz tym bardziej odczuwa potrzebę przywołania w swej pamięci pięknych, niezapomnianych i jakże kojących naszą niedolę — wspomnień z błogich lat wolności i niepodległości Polski — 1918-1939!...

Jednym z fragmentów bujnego życia narodowego w Polsce było zachowywanie tradycji przeszłości i świętowanie drogi nam rocznic, jak też i obchodów ludowych. Jednym z tych świąt — był popularnie zwany wśród Kresowców — "Kaziuk Wileński".

Rok rocznie — 4-go marca ludęk wileński obchodził uroczystości i hucnie święto swego Patrona św. Kazimierza-Królewicza. Był to jakby walny Zjazd Ludowy z Ziemi północno-wschodniej Rzeczypospolitej "Obojga Narodów". Już wiele napisano różnych dzieł, wspomnień i "rozpraw" o tym "Kaziuku Wileńskim", więc ograniczymy się do zarejestrowania w naszej kronice uchodźczej — opisu tradycyjnego obchodu, jaki odbył się w sobotę, 6 marca, w sali domu Stow. Weteranów A.P. w Chicago.

Mimo fatalnej pogody, obfitego opadu śnieżnego, wchru i przejmującego zimna obszerna sala Biełkita wypełniła się licznymi przybyłymi Kresowiakami oraz ich znanymi gośćmi z "dzieciar-nia". Można powiedzieć, że była reprezentacja "cała Polonia Chicagowska", gdyż byli na sali zaciąg goście z tzw. "Starej Polonii", jak też i przedstawiciele różnych organizacji społecznych, kombatanckich i innych.

Po otwarciu obchodu przez p. Witolda Ragnię, wiceprezesa Z.M. Wilna zebranych na sali tak licznych gości powitał serdecznie prezes Związku Miłośników Wilna im. Króla Zygmunta Augusta, p. Stanisław Derwiński, wymieniając przedstawicieli organizacji społeczno - narodowych, kombatanckich i weteranów oraz wszystkich miłych gości z tak liczną gromadką dzieci.

Przy sposobności mówca złożył serdeczne życzenia imieniom obecnych na sali "Kazimierzom", solenizantom i odczytał list, specjalnie nadesłany przez p. Aleksandra Krymę, prezesa Koła British Columbia Związku Ziemi Wschodnich R.P. w Vancouver, Canada. Życzenia te zostały przyjęte gorącymi oklaskami przez zebranych na sali gości.

Przewidziane w programie "Stow. o Ziemiach Wschodnich R.P." wygłosił mgr Kazimierz Sadiński, przewodniczący Komitetu Ziemi Wschodnich R.P. w Chicago, podkreślając niewygasłe prawa historyczne Polski oraz narodów wchodzących w skład historycznej i wspólniejszej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zreszonych w ramach wspólnego państwa — zgodnie z aktem historycznej Unii Lubelskiej z roku 1569 i na zasadach "równi z równymi i wolni z wolnymi".

Jak zawsze, przy wystąpieniach publicznych, doskonały mówca spotkał się z ogólnym aplauzem i żywiołowymi oklaskami słuchaczy, którzy tym samym zadeklarowali swoją jedynomyślność i uznanie dla mówcy, jako zastępcy

działacza społecznego oraz wiernego syna Ziemi Kresowych R.P.

W części artystycznej "Kaziuka" wystąpił niezawodny i popularny na Polonii zespół Refrena z udziałem pp. Niny Oleńskiej oraz duetu pp. Weroniki Połubińskiej i Wiesławy Świąt — we własnym repertuarze. Wykonane utwory były niezwykle gorąco oklaskiwane przez publiczność ujętą aktywnym, głębokim głosem kontraltowym miłych śpiewaczek. Będąc w swoim "żywiole" pani Nina Oleńska ubawiła słuchaczy swoim najnowszym numerem "Z balonikami" oraz prześladawym epizodem w rozmowie telefonicznej z "zaskoczonym mężem", do którego przyjechała żona z Polski.

Całość imprezy "Kaziukowej" była na poziomie i w zupełności zadowoliła publiczność, która mogła też poczynić "zakupy kierszowe" w symbolicznym straganie "Z Lukiszek", jak "serca piernikowe", inne smakołyki, jak sprowadzone z Kraju — obwarzanki smogonkie, czyli zwane przez Wileńców — "bublikami", pierniki miodowe i wszystko, co przypominało dawne lata szczęśliwości i młodości tam, na miłych Kresach Wschodnich.

Zupełnie osobnym i... niepowtarzalnym powodem cieszyły się u wszystkich uczestników "kierszowych" stynne na całą Polskę i Rzipile "Obojga Narodów" — oryginalne "kolduny litewskie" — domowego wyrobu naszych przemysłowych Wileńców chłopskich.

Całość tej "imprezy" — jak zawsze i jak tylko może być u "Kresowiaków", była na odpowiednim poziomie i opuszczając z łałem "Kaziuka" publiczność uosiła z sobą te przyszłościowe "częstki" naszych kochanych "Kresów Wschodnich" i miłe wspomnienia spędzonych chwil u "Wileńców". Na zakończenie tej relacji z imprezy można sobie powieścić w duchu: "do miłego spotkania na "Kaziuku" w roku 1972"...

Aleksander Karłowicz

TV w Polsce

W Polsce przekroczono już czwarty milion zarejestrowanych odbiorników telewizyjnych. Z początkiem br. było ich ogółem ponad 4.200 tys.

Przoduje w tej dziedzinie woj. katowickie z liczbą prawie 570 tys. użytkowanych telewizorów. Natomiast Warszawa posiada niespełna 300 tys. zarejestrowanych teleabonentów.

Telewizja polska dysponuje obecnie 21 stacjami wysłanymi w 34 nadajniki. W br. przewiduje się wyposażenie 5 ośrodków TV w dodatkowe nadajniki dużej mocy, które pozwolą na znaczne zwiększenie zasięgu odbioru zarówno pierwszego jak i drugiego programu telewizyjnego.

Nowe nadajniki otrzymają Katowice, Olsztyn, Poznań, Szczecin i Warszawa. W stolicy nowy nadajnik o mocy 10 kilowatów rozpocznie pracę w maju br. i jest przeznaczony do emitowania II programu. Pozwoli to na odbiór tego programu mieszkającym całości woj. warszawskiego.



AUSTRALIJSKI "ROZŁAM" — Nowy premier tego kraju, William McMahon, lat 63, w towarzystwie żony Soni, lat 38, opuściła siedzibę Parlamentu gdzie rządząca Partia Liberalna ofiarowała mu przewodnictwo. Żona nowego premiera przywdziała z tej okazji wyjątkowo modną suknię.

DZIAŁ KOBIET



Suknia wzorzysta z cienkiej wełny. Model Eleanor Brenner.

Wpływ Kosmetyków Na Skórę

Wśród laików szeroko rozpowszechnione jest przekonanie, że kosmetyki często powodują dermatozę. Dermatologia, którą Angliści nazywają dermatitis, to ogólne określenie na choroby skóry.

Kosmetyki czasami wywołują schorzenie skóry u osób uczulonych na pewne składniki. W "Practitioner", poświęconym ogólnym sprawom lekarskim i, pojawił się niedawno artykuł na temat chorób skóry, wywołanych przez składniki chemiczne. Jego autor, dr N. R. Rowell, docent dermatologii na uniwersytecie w Leeds, stwierdza, że — biorąc pod uwagę ich ogromne rozpowszechnienie — kosmetyki zdumiewająco rzadko powodują dermatozę oraz że producenci kosmetyków robią wszystko co możliwe, aby zapobiec alergicznym reakcjom, ponieważ zdają oni sobie dobrze sprawę z możliwością uczulenia skóry na perfumy, lanolinę, barwniki oraz środki, używane dla zachowania kosmetyków w dobrym stanie.

Dr Rowell dalej stwierdza, że około jednej trzeciej wszystkich reakcji alergicznych skóry, bierze początek w uczuleniu na leki, zawierające takie składniki, jak lanolina lub środki zachowujące jadalność, jak chlorokrezol. Stąd wniosek, że producenci kosmetyków zadają sobie bez porównania więcej trudu z eliminacją składników, na które skóra może być uczulona, niż producenci preparatów medycznych.

"Practitioner" omawia również takie zaburzenia w pigmentacji skóry (niektórym poświęcił niedawno dwa felietony), jak znamiona, trądzik oraz psoriasis, względnie chorobliwe łuszczenie. Jeżeli chodzi o Anglię, to dwie ostatnie choroby skóry są najbardziej niepokojące.

Trądzik i psoriasis mają co najmniej trzy cechy wspólne: oba mogą spowodować znaczne zniekształcenia i przez to poważne obciążenie psychiczne; oba są odporne na leczenie; przyczyna żadnej z nich nie jest dobrze znana.

Dobrze, że dermatolodzy zdają sobie sprawę ze swojej bezradności wobec tych chorób, o czym pacjenci dawno już się przekonali, dosłownie na własnej skórze. Amerykańskie Towarzystwo medyczne opublikowało przed kilku laty ulotkę o psoriasis, chorobie, którą w Ameryce dotkniętych jest podobno 2 procent ludności. Ulotka stwierdza, że jest to choroba tajemnicza, której przyczyną nie są znane i na którą nie ma skutecznego leczenia. O sposobie leczenia powinny decydować rozmiar choroby oraz stopień cierpienia pacjenta. Autor artykułu zaznacza, że w wielu wypadkach psoriasis reaguje dodatnio na światło słoneczne, na czas spędzony na wolnym powietrzu, na plaży, szczególnie latem. Wielu pacjentów zaob-

serwowało jednak, że codziennie nasświetlanie lampą ultrafioletową pomaga zachować osiągniętą na wolnym powietrzu poprawę przez szereg miesięcy. Autor ostrzega, żeby nasświetleń nie brać bez porady lekarskiej i radzi stosować się ściśle do wskazań producentów tych lamp. Niewłaściwe użycie lamp ultrafioletowych powoduje bowiem nie raz poważne spalenia. Osoby otyłe, cierpiące na psoriasis, przeważnie stwierdzają dużą poprawę w wyniku rozumnie przeprowadzonej diety odchudzającej.

Odczyt pt. "Odmłodzenie skóry" wygłosił niedawno prof. W. S. Bullough w Stowarzyszeniu Chemików-Kosmetyków w Wielkiej Brytanii. Głównym polem badań prof. Bulougha, który z zawodu jest zoologiem, jest część biochemii zajmująca się mechanizmem reprodukcji komórek. Ale interesował się on zawsze kosmetyką, którą nazywa częścią medycyny zapobiegawczej.

Do szczegółów tego odczytu wrócić jeszcze. Tymczasem sygnalizujmy tylko, że badania prof. Bullough'a wykazały, że zmartwienia sprzyjają odmładzaniu skóry. Dodać, że badacze szwedzcy stwierdzili ponadto, że serdeczny śmiech ma ten sam skutek.

Jasno z tego wynika, że należy żyć w pełni, bo wtedy człowiek cierpi i raduje się!

(Tydzień Polski—Londyn)

Pielęgnacja Kwiatów w Marcu

W okresie zimy pielęgnacja roślin doniczkowych nie powinna się ograniczać tylko do ich podlewania, które powinno być obfite, ale niezbyt częste. Pamiętać należy również o spryskiwaniu lub też zmywaniu liści rośliny.

Wprawdzie w pokoju panuje zazwyczaj wystarczająco wysoka temperatura, trzeba jednak pamiętać, by w okresie silnych mrozów odstawić rośliny od okien — niezbyt jednak daleko, tak by nie pozabawiać je możliwości korzystania z dziennego światła. Należy chronić je również przed bezpośrednimi podmuchami zimnego powietrza, co zdarzać się może np. przy wietrzeniu pomieszczenia. Nie będzie jednak lepiej, gdy chroniąc roślinę przed zimnem umieścimy je w pobliżu pieca! Najodpowiedniejsza jest stała pokojowa temperatura około 18 st. C.

W zimie rośliny bywają dosyć często atakowane przez choroby i szkodniki, a więc uważa: należy przeglądać co jakiś czas liście i łodygi, i zwiędłe lub uschnięte liście usuwać a w razie zauważenia oznak choroby, nie czekając wnosy przystąpić natychmiast do leczenia rośliny.

Daybook of America 1771-1871-1971

By CLARK KINNAIRD

No. 21

"He possesses great presence of mind, writes well, speaks (tho' with some small impediment) with great ease, has great fire and vehemence without hurry and precipitation." This was a contemporary's characterization of Alexander McDougall, the immigrant from Scotland as a teenager who became an outstanding leader in New York to British endeavors to crush resistance, 1770-71. He was comparable to Boston's Samuel Adams as an organizer and director of Sons of Liberty and pamphleteer. Unlike Adams he became a soldier also.

An anonymous broadside McDougall wrote in 1769 was an incitation of the Sons' uprising in January 1770 in the so-called Battle of Golden Hill, in lower Manhattan. Patriot blood was shed there two months before the battle of Sam Adams partisans with British troops made historic as the "Boston Massacre."

Authorship of the tract having been traced to him through the printing office, Mc-

Dougall was arrested on the charge of criminal libel. He refused to give bail and issued a defiance: "The arm of power could not have fallen on a subject more fearless of its Menaces."

The public sympathy evidenced strongly through crowds of visitors to McDougall's prison, and death of the key witness against him (the printer), brought his release from confinement early in 1771.

McDougall was to continue a fomenting accelerator of public opinion 1771-74, and an effective speaker in Provincial congresses. With outbreak of war in 1775, he sacrificed the extensive mercantile business he had built up after retiring as a ship captain, and entered the army. Eventually a major general, he commanded Hudson River defenses.

To the BETRAYED Inhabitants of the City and Colony of New-York.

My dear Fellow Citizens and Countrymen, N a Day when the Minions of Tyranny and Deipotism in the Mother Country, and the Colonies, are indefatigable in laying every Snare that their malice and corrupt Hearts can suggest, to enslave a free People; when this unfortunate Country has been striving under many Disadvantages for three Years past, to preferre their Freedoms which to an Englishman is as dear as his Life;—when the Merchants of this City and the Capital Town on the Continent, have nobly and cheerfully sacrificed their private Interests, to the publick Good, rather than to promote the Designs of the Enemies of our happy Constitution: It might justly be expected, that in this Day of Constitutional Light, the Representatives of this Colony, would not be so hardly, nor be so slow to take up the Cause of their Constituents (especially after the laudable Example of the Colonies of Massachusetts Bay and South Carolina, before them) as to betray the Trust committed to them. This they have done, in passing the Vote to give the Troops a Thousand Pounds, out of any Monies that may be in the Treasury, and another Thousand out of the Money that may be raised, to be put out on Loan, the Colonies, under their diffident Circumstances, will divide on any of the great Points, which they are united in, and contending for, with the Mother-Country; by which they may which they are united in, and contending for, with the Mother-Country; by which they may carry their Designs against the Colonies, and keep in the Administration. For if this should not be done, the Colonies will be ruined, which will be a Reflection on their Conduct, and

[...] Most of first paragraph of rousing McDougall appeal for which he was prosecuted by royal authorities. It was printed on both sides of one sheet. [From New-York Historical Society Collection by permission]

Wicepr. Wallace Wezwała o Liczny Udział w Obchodzie 3-Majowym Obchód w Tym Roku Będzie w Niedzielę, 2 Maja, w Cafej Okazałości

Wiceprezesa ZNP i Przewodniczącą Wydziału Oświaty ZNP, p. Irena Wallace zapelowała serdecznie do prezów i sekretarzy Gmin Okręgów 12 i 13 ZNP na zebraniu organizacyjnym do Obchodu Konstytucji 3 Maja 1791 roku, o gremialny udział Związków i rodzin z rejonu Chicago i okolicy w tegorocznym Obchodzie organizowanym tradycyjnie dla Polonii w Chicago przez Wydział Oświaty ZNP oraz Okręgi 12 i 13 ZNP.

Apel swój, Viceprezesa Wallace ogłosiła na zebraniu, jakie odbyło się w środę, dnia 10 marca, w Bibliotece w Domu ZNP, pnr 1520 W. Division ul., o godzinie 7:30 wieczorem, dla prezów i sekretarzy Gmin ZNP z rejonu Chicago.

W zebraniu tym udział wzięli Z Zarządu Centralnego ZNP Viceprezesa ZNP p. Irena Wallace, wiceprezes Krajowy ZNP p. Franciszek Prochot, Skarbnik ZNP i prezes Gminy 75 ZNP Edward Moskal, oraz Dyrektorzy ZNP Tadeusz Radosz i Jan Ziemia. Nadto obecni byli Kom. Okr. 12 ZNP Tomasz Paczyński i Komisarz 13 Okręgu ZNP p. Zofia Buczkowska.

Wiceprezesa Wallace przywitała przybyłych i przedstawiła obecnych członków Komisji Oświaty, Dyr. T. Radosza i Dyr. J. Ziembę, oraz Komisarza 12 Okręgu T. Paczyńskiego, który jest przewodniczącym programu wykonawczego tegorocznego Obchodu, oraz p. Z. Buczkowską, która jest sekretarką komitetu wykonawczego Obchodu, w tym roku.

Wiceprezesa Wallace poinformowała następnie zebranych o toku prac już dokonanych przez jej biuro, dokonania organizacji Obchodu. Ogłosiła, iż Obchód odbędzie się w tym roku w niedzielę, dnia 2 maja. Program obejmuje mszę św. solenną o godz. 10:30 rano, w kościele św. Trójcy, Pochód oddziałów marszowych i organizacji, rydwanów, orkiestr, kapel, drużyn doboszów oraz szkół i Program w Parku Humboldt.

Pochód wyruszy, jak co roku, z przed Domu ZNP 1520 W. Division ul. o godz. 12:45 po południu i pomarszeruje do Parku Humboldt gdzie o godz. 2:45 rozpocznie się Program Manifestacji przy pomniku Gen. Kościuszki.

Zabawki Szklane — Niebezpieczne

Krajowe Stowarzyszenie Walki ze ślepotą ogłosiło wczoraj, iż kule szklane jakie ukazywały się w sklepach jako zabawki, Stowarzyszenie uważa je za niebezpieczne dla zdrowia i odniosło się do administracji szkół o wydanie zakazu bawienia się uczni tą zabawką.

Zabawka polega na tym, iż 2 kule uwiązane na końcach sznurków uderza się o siebie, przez co osiąga się odgłos podobny do klasznic w dźwięk. Stow. twierdzi, iż jeśli zderzy się te dwie kule zbyt silnie, może nastąpić odprysk szkła i spowodować zranienie oka.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ
W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

APEL i PROŚBA!

Do Wszystkich Organizacji, Gmin, Grup i Stowarzyszeń!

Przed świętami Wielkanocnymi, w sobotę, 10-go kwietnia, Dziennik Związkowy wyjdzie w odwietnej szacie.

W numerze tym znajdują się specjalne ogłoszenia świąteczne firm polskich, a także życzenia od profesjonalistów, towarzystw, klubów polskich, grup i gmin Z.N.P., i osób czynnych w polityce.

Dziennik Związkowy służy całej Polonii, broni Jej interesów, ogłasza posiedzenia towarzystw, klubów, grup i gmin, kupców, przemysłowców i profesjonalistów. Nawołuje i zachęca stale do popierania polskich przedsiębiorstw i interesów.

Dziennik Związkowy służy w ten sposób i pomaga wszystkim zwykłym bezinteresownie. Czy zatem nie jest sprawiedliwą rzeczą przypomnieć sobie, że należałoby poprzeć polskie pismo świątecznymi ogłoszeniami?

Ponieważ pozostaje już niewiele czasu, prosimy wszystkich naszych przyjaciół zarówno w Chicago, jak i w innych ośrodkach polskich, o nadsyłanie ogłoszeń i życzeń świątecznych już teraz.

Ułatwi to bardzo pracę działowi ogłoszeń i drukarni. Przez przysyłanie wcześniej i czytelnie napisanych ogłoszeń z życzeniami, rezerwując sobie lepsze miejsce w gazecie i unikanie ewentualnych pomyłek, spowodowanych pośpiechem.

Z Góry Dziękujemy,

**Administracja
Dziennika Związkowego**



WILLIAM J. CASEY (na zdjęciu) przybrał niezmienne pobożną pozę przed Bankowym Komitetem Senatu w Washingtonu, który większością głosów 9 do 3 zaakceptował go na stanowisko prezesa Komisji Kontroli Obrótów Giełdowych i Papierów Wartościowych (Securities and Exchange Commission).

Uczniowie Pacyniak i Kuwalik — Wyróżnieni

Dwaj uczniowie ostatniego roku nauki w Średniej Szkole Technicznej Gordona, a mianowicie Bernard Pacyniak i Jack Kuwalik wyjechali w sobotę, 13 marca, do Washingtonu, gdzie uczestniczyć będą w Prezydenckiej Klasie dla Młodych Zdolnych Amerykanów na seminariach od dnia 20 marca. 8-dniowy program tej klasy złożony jest z 21 seminariów oraz dyskusji.

Pacyniak i Kuwalik wybrani zostali z grona finalistów 7-miu studentów. Każdy z nich był wyznaczony przez nauczyciela studiów społecznych i każdy z nich przedstawił essey określający powody dla których chcieli oni uczestniczyć w Prezydenckiej Klasie. W końcu komisja złożona z 5 nauczycieli wybrała z tych siedmiu — dwóch, B. Pacynę i J. Kuwalika.

Złota Tablica Samochodowa Boksera Ali

Detroit (UPI) — Błyszcza od złota tablica samochodowa na „Cadillacu” wartości \$15,000 boksera Muhammada Ali nie „osłepia” do tego stopnia policjantów w Detroit, żeby nie zauważyli, że licencja samochodu już wygasła. Ali dostał mandat karny i przy tym policjanci stwierdzili, że tablica jest wysadzana płytami 24-karatowego złota, wartości \$7,500.

Zastrzeleni w Samochodzie

Zwółki mężczyzny i kobiety, postrzelonych śmiertelnie w głowy, znaleziono w aucie zaparkowanym w ślepej uliczce za domem 743 S. Sacramento. Sierżant John Motzny z Wydz. Śledczego policji przy Maxwell ul. powiedział, że oboje zostali zabici strzałami z rewolweru. Kobieta, której nazwiska nie stwierdzono, miała spaloną część twarzy i ciała, jak przypuszcza policja, papierosem, który po strzale wypadł z jej ręki. Drugą ofiarą był Charles Shern, lat 31, zam. pnr. 1230 N. Burling.

Chicagosczy Żydzi Demonstrują Przed Civic Opera House

Tłum około 800 Żydów zgromadził się wczoraj w sali balowej hotelu Sherman House po ogólnej demonstracji przed Civic Opera House gdzie występował sowiecki zespół pieśni i tańca z Omska. Do zebranych przemówił Leonid Rigerman, Żyd, któremu władze rosyjskie pozwoliły opuścić związek sowiecki w ubiegłym miesiącu.

Rigerman oświadczył, że szerzenie przekonania, a raczej uświadamianie szerzenia przekonania na świecie, że Żydzi w Rosji są szczęśliwi jest obłudną propagandą, która spełniała swoje zadanie przez 50 lat. Obecnie nie jest ona już efektywna ponieważ w młodym pokoleniu Żydów w Rosji budzi się nowa świadomość narodowa i duma rasowa, powiedział mowa.

Jako uczeń w rosyjskiej szkole zmuszony byłem wierzyć, że być Żydem to jest grzech, kontynuował Rigerman. Żydzi są ofiarami dyskryminacji i prześladowań bez najmniejszego powodu. Jeżeli Żyd jest zatrzymywany przez milicję za niewłaściwe przechodzenie jezdni, to najprawdopodobniej powie mu, że może przechodzić jezdnię jak tylko chce jeżeli

Z Instalacji Stowarzyszenia Dobroczyńności Przy ZNP

Komisarz Okr. 12 T. Paczyński Odebrał Przysięgę od Urzędniczkę

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczyńności przy ZNP, połączone z wyborami urzędniczek i instalacją odbyło się we wtorek, dnia 9 marca, w sali biblioteki Domu Związkowego, przy licznych udziałach delegatów.

Posiedzenie otworzyła wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczyńności Irena Wallace, która po powitaniu zebranych powołała sekretarkę protokołową, Wiktorię Kolman do odczytania listy urzędniczek, jak następuje: prezesa — I. Wallace; wiceprezesa: dyrektorki ZNP Katarzyna Dienes, Melania Winięcka i Florentyna Wiastrowska; sekretarka finansowa Maria Józefiak; skarbniczka Bronia Walacha; sekr. prof. W. Kolman. Następnie sekr. Kolman odczytała protokół z ostatniego zebrania, które się odbyło w grudniu oraz nadesłaną korespondencję. Otrzymała listy od Stow. Weteranów z zaproszeniem na Bazar Weterański oraz od American Cancer Society z prośbą o donację. Postanowiono, jednogłośnie, przesłać do SWAP \$25.00, a do Am. Cancer So. jak corocznie, \$50.00.

Sprawozdanie Przewodniczącej

Przewodniczącą p. Irena Wallace zdała krótkie sprawozdanie podając między innymi że Stow. Dobroczyńności wystąpiło na Gwiazdki dla biednych rodzin polskich 240 koszy gwiazdkowych. oraz szeregu osobom udzieliła pomocy finansowej. Bal Stowarzyszenia Dobroczyńności w tym roku 20 listopada, w hotelu Sherman. Przewodniczącą I. Wallace oznajmiła także, iż pomimo wielu prac związanych z rokiem Sejmowym, konkurs im. prezesa Mazewskiego odbędzie się jak zwykle w kwietniu, natomiast konkurs Wydz. Kobiet nie we wrześniu, lecz o miesiąc wcześniej, w sierpniu. Wiceprezesa ZNP prosiła o zwiększenie wysiłków, by w okresie tych dwóch konkursów zwerbować jaknajwięcej nowych członków do ZNP.

W tym roku — powiedziała p. Wallace, w dniu 19 czerwca odbędzie się w Chicago w hotelu La Salle bal, na którym zostanie wybrana Miss PNA — krajowa królowa ZNP. Osobne zawiadomienia i szczegóły zostaną polane w Dzienniku Zw. Gospodarczym Balu będą Okr. 12 i 13 Wydziału Kobiet; przewodniczącymi — komisarz Okr. 12 Helena Orawiec i komisarz Okr. 13 Zofia Buczkowska; wiceprzewodniczącą, dyrektorki ZNP: K. Dienes, M. Winięcka, F. Wiastrowska. Obecna na posiedzeniu kom. Buczkowska zwróciła się do delegatów, aby grupy i gminy, do których będą wysłane specjalne listy w tej sprawie zakupowały bilety i patronaty, ceny biletów \$25, \$10 i \$5.

Sprawozdania zdały sekretarka finansowa i skarbniczka oraz sekr. protokołowa, która powiadomiła o wystąpieniu kondolencji p. Katarzynie Posocz oraz prosiła aby delegatki odwiedziły i posłały kartki do p. Stefani Furmaniak (matki kom. Orawiec), która znajduje się w szpitalu.

Wybory Urzędniczek

Na urzędy sekretarki finansowej, skarbniczki i sekr. protokołowej wybrano ponownie jednogłośnie M. Józefiak, B. Walacha i W. Kolman. Przysięgę odebrał honorowy gość uroczystości, komisarz Okr. 12 Tomasz Paczyński.

Przemówienie Komisarza Paczyńskiego

Komisarz Paczyński, dziękując za zaproszenie i gratulując urzędniczek

niczkom panownego wyboru, powiedział że jest to wyjątkowy wypadek by na takiej uroczystości jeden mężczyzna znalazł się między tylu kobietami. Pracując na dobry cel — powiedział p. Paczyński — należy się wam wielkie uznanie za waszą pracę, za pomoc jaką okazujecie biednym. Wybrałyście urzędniczki, które będą nadal pracowały z zapałem, ale potrzebują współpracy. Zarząd potrzebuje ludzi, aby praca postępowała naprzód. Związek będzie apelował do was o zwiększenie pracy rozwojowej, o napływ świeżej krwi do naszej organizacji. Dużo starszych członków umiera, natomiast ci emigranci którzy przeżyli po 2-iej wojnie światowej wypłacają swe polisy, więc musimy mieć nowych członków, aby nadrobić straty. Wierzę że spełnicie swe zadanie bo wam, kobietom związkowym, Związek Narodowy Polski zawdzięcza wiele i nigdy nie osiągnąłby swego obecnego stanu bez kobiet, które pracowały i pracują wytrwale, z zapałem i poświęceniem. Życzę wam wszystkim zdrowia, owocnej pracy i wesołych świąt Wielkanocnych.

Serdeczne, pełne głębokiej myśli przemówienie komisarza Paczyńskiego było gorąco oklaskiwane przez zebranych. Po przemówieniu kom. Paczyńskiego, przewodniczącą I. Wallace zamknęła posiedzenie, powołując do głosu przewodniczącą Komitetu Instalacyjnego, b. komisarz kr. 12 Marię Szlag.

Przyjęcie Instalacyjne

Pani Szlag serdecznie powitała obecnych oznajmiając że przyjęcie z powodu Wielkiego Postu będzie skromne, co okazało się niezgodnie z prawdą, gdyż panie z Komitetu zaczęły ustawiać na pięknie zakrytych stołach b. smaczne i apetycznie wyglądające ciasta swojej roboty. Członkinie Komitetu: Eleonora Tragarz, Zofia Dusik, Adela Kozłowska Maria Glazer, oraz dobrane dodatkowo do Komitetu:



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Wiktorii Swastek

(ZONA Ś.P. JANA)

Członkini Tow. Królowej Korony Polskiej Gr. 317 ZPRK, Tow. Ogniw Gr. 12 Z.P. w Am. i Klubu Zwierniczan, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go marca 1971 roku, o godzinie 11:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Ś.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Henryk, Dr. Edward, Stanisław, Janina, Tadeusz i Dr. Robert, dzieci: Alicja, Olga, Anna, Michał i Elżbieta, synowie: Jerzy Stefanski, zięć: Zofia Kowal, Rozalia Wenc (Jan Kozioł, Anna Le Bryk i Cecylia Pendrak w Polsce), siostry i brat z rodzinami; wnuki, wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: HA 1-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mój ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

Stanisław P. Zygowicz

(SYN Ś.P. PAWŁA)

Długoletni pracownik drukarni Dziennika Chicagowskiego, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 13-go marca 1971 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17-go marca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey - Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Alicja (z domu Frank), żona; Sr. Dolores ze Zgrom. Sisters of Providence, córka; Wiktorii Zygowicz, matka; Jan (Rozalia), Józef (Marianna), Andrzej (Wiktorii), Alojzy (Zofia), Paweł Jr. i Eugeniusz (Erin), bracia i bratowie; Maria (Jan) Bozek, Salomea (Tadeusz) Buczyński, Helena (Kazimierz) Ryba, Loretta (Tomasz) Walsh i Virginia (Kazimierz) Laskowski, siostry i szwagrowie; Maria (p. Filip) Frank, teściowa; ks. Tadeusz Zygowicz, C.R., kuzyn; szwagrowie i szwagierki; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski.
Telefon: 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka, babcia, ciocia nasza i bratowa moja, ś.p.

Wiktorii Zalewski

(Z DOMU KOCHANSKA)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Jacka, Tow. Polek, św. Agnieszki Nr. 256 ZPRK i Klubu Woj. Białostockiego, po długiej chorobie, zasnąła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go marca 1971 roku, o godzinie 7:50 wieczorem, starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave. do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Bolesław, mąż; Helena, córka; ks. Eugeniusz, C.R., syn; Stanisław Bajkowski, zięć; Andrzej, Barbara, Tomasz, Paweł, Małg, Jakub i Jan, wnuki; wnuczki; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; oraz bratowa w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia.
Telefon: DI 2-3330.

Obfite Połowy

Gd. nia. — W ub. miesiącu statki polskich przedsiębiorstw rybackich łowiące na Bałtyku, Morzu Północnym, u wybrzeży Afryki i Ameryki Północnej, zebrały obfity plon w postaci 44,000 ton ryby, t. j. 4,000 ton więcej niż rok temu. Największy udział w tej masie surowca mają dorsze — ponad 19,000 ton, natomiast śledzi polscy rybaczy złowili niecałe 2,500 ton.



Franciszka Hernacki

(z domu Tomaszewski)
żona ś.p. Władysława

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy parafii Marii Panny od Nieust. Pomocy; Tow. Przyszłość Polski Grupa 21 F.L.I. of Am.; Oddział Pol. Legionu Pań przy Post. F. D.R. Nr. 29 w dzielnicy Bridgeport; Tow. Triumf Polek Gr. 155 Zw. Polek w Am.; i Tow. Opieki M. B. Fatimskiej nad klasztorom M. B. Zwycięskiej; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go marca, 1971 roku, o godzinie 9-iej rano, w starszym wieku.

Wizytacja w poniedziałek i wtorek, w godz. od 2-iej do 10-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901-07 So. Archer Ave., do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Chester (Veronica) i Mickey (Irene), siołowe i synowie; Loretta (Edward) Duszak, córka i zięć; 9 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Szykowny Funeral Home.
Telefon: — 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Wiktorii Swastek

(ZONA Ś.P. JANA)

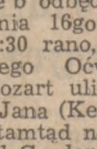
Członkini Tow. Królowej Korony Polskiej Gr. 317 ZPRK, Tow. Ogniw Gr. 12 Z.P. w Am. i Klubu Zwierniczan, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go marca 1971 roku, o godzinie 11:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Ś.S. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Henryk, Dr. Edward, Stanisław, Janina, Tadeusz i Dr. Robert, dzieci: Alicja, Olga, Anna, Michał i Elżbieta, synowie: Jerzy Stefanski, zięć: Zofia Kowal, Rozalia Wenc (Jan Kozioł, Anna Le Bryk i Cecylia Pendrak w Polsce), siostry i brat z rodzinami; wnuki, wnuczki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: HA 1-5800.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mój ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

Stanisław P. Zygowicz

(SYN Ś.P. PAWŁA)

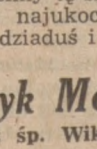
Długoletni pracownik drukarni Dziennika Chicagowskiego, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 13-go marca 1971 roku, o godzinie 7:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 17-go marca, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey - Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Alicja (z domu Frank), żona; Sr. Dolores ze Zgrom. Sisters of Providence, córka; Wiktorii Zygowicz, matka; Jan (Rozalia), Józef (Marianna), Andrzej (Wiktorii), Alojzy (Zofia), Paweł Jr. i Eugeniusz (Erin), bracia i bratowie; Maria (Jan) Bozek, Salomea (Tadeusz) Buczyński, Helena (Kazimierz) Ryba, Loretta (Tomasz) Walsh i Virginia (Kazimierz) Laskowski, siostry i szwagrowie; Maria (p. Filip) Frank, teściowa; ks. Tadeusz Zygowicz, C.R., kuzyn; szwagrowie i szwagierki; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski.
Telefon: 777-6300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec, brat, dziadus i pradziadus nasz, ś.p.

Henryk Molenda

(mąż ś.p. Wiktorii)

Czł. Tow. Polska w Ogniu pod Opieką św. Floriana Gr. 1900 Z.N.P., po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go marca, 1971 roku, o godzinie 6:55 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go marca, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton (blisko Lockwood) do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Helena (Rajmund) Marshall; Bolesław (Franciszka); Bertha (Antoni) Zmuda i Lorraine (Tadeusz) Sobczak, córki, syn, zięciowie i synowa; wnuki, wnuczki; prawnuki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Poterek.
Telefon BE 7-6400.

Niemiecka Wizyta

Warszawa. — Na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych przebywa w Polsce nadburmistrz miasta Muenster, prezes Komitetu Centralnego Katolików Niemieckich — dr A. Beckel. Spotkał się on z kierownictwem PISM, a następnie w siedzibie instytutu wygłosił odczyt pt. "Półk jako istota polityki".

Polskie Samoloty Na Rynkach Zagranicznych

Kraków. — W mieleckiej WSK produkowane są od szeregu lat samoloty AN-2, popularne "Antki". Mimo, że nie uległa zmianie ich sylwetka, wprowadzono szereg ulepszeń technicznych. Produkowane w wersji rolniczej i transportowej, samoloty te cieszą się dużym zainteresowaniem na wielu rynkach zagranicznych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNE

"GŁOS POLONII" WOP-1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGALA-CIAK
Kierowniczką

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSB-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ-1300 KC

Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA-1490 KC

W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
FELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Echa Umowy Warszawskiej w Niemczech Zachodnich

Jak było do przewidzenia Układ Warszawski (parafowany 18-11 a podpisany 7-12-1970), wywołał w Niemczech Zachodnich olbrzymią reakcję. Chrześcijańscy Demokraci (C.D.U.) jak i ich prasa zajęli krytyczne stanowiska, natomiast sfery rządowe udawadniają, że przecież nieczego nie oddano, pogodono się jedynie z tym, co już dawniej — bezpośrednio utracono. Za podstawę przyjęto obecną rzeczywistość.

Interesującą i pouczającą wielce jest obserwacja działalności organizacji czy ogółu prasy, nie należących do partii opozycyjnej czy rządowej.

Fanatycy z partii neonazistowskiej (N.P.D.) i Akcji Odra-Nysa, wypowiedzieli jawną wojnę Kanclerzowi W. Brandtowi. Wszelkie ich zebrania odbywają się pod hasłem "Brandt na szubienicy — Niemcy nie będą sprzedane — zniszczyć czerwoną hołotę a jutro nie będzie mury i t. p. . .

Niektórym jednak to za mało. W listopadzie odbyło się w Wurzburgu zebranie około 3.000 osób i utworzono nowy ruch pod tyt.: "Action Widerstand". Przewodniczący akcji oporu p. Kloist wystali listy do wszystkich deputowanych oświadczenia — że umowy Moskiewskiej i Warszawskiej są sprzeczne z Układem Poczdamskim i Umową Paryską.

Już w Wurzburgu doszło do awantur, jednak do zaburzeń na szerszą skalę doprowadzono w dniu 12. 12. 1970 r., w Putzchen — (przedmieście Bonn). Jedynie dzięki energicznej postawie policji nie doszło do rozlewu krwi na wielką skalę. Członkowie "Akcji" wznosili okrzyki n.p. "Odra nigdy granicą Niemiec". Kontro-demonstranci (głównie robotnicy) skandowali "Precz z nazistami".

W organie "Akcji" Deutsche Nachrichten (18-11-1970) czytamy "Całe Niemcy zdradzone! Opuśczone przez Boga i wszystkie dobre duchy min. spraw zagr. bońskiej koalicji SPD-FDP parafował w Warszawie niedostępny jeszcze opinii publicznej układ który całe Niemcy Wschodnie (odnosi się to do polskich ziem na wschód od Odry i Nysy) pozostawia Polakom jako ofiarę pokutną i uznaje granicę z którą N. R. F. w ogóle nie ma żadnych granic. . . Opór jest nakazem chwili".

Na pomoc wrogom Brandta popieściła szowinistyczna National Zeitung. Już 25-10-1970 nagłówek na stronie I brzmi: "Tak kłamie Brandt". A dalej czytamy: "Nie tylko Ty — wszyscy Niemcy — wszyscy winni wiedzieć czym zajmie się czerwona koalicja". I odpowiedź: "Zdrada Niemieckiego Wschodu (są to polskie ziemie na wschód od Odry i Nysy) — zdrada Niemiec środkowych (są to Niemcy Wschodnie) i zdrada Berlina". W wydaniu zaś z dnia 11-12-1970 r. znajdują się te słowa pełne nienawiści i perfidii.

"Panie Kanclerzu Federalny, Dlaczego Zdradza Pan Niemcy? Haniebny czyn w Warszawie. Tysiącletnia historia Niemiec, pełna zła i ciemności w plecy, nie zna żadnej zbrodni, która równałaby się tej, jaką popełnił W. Brandt w Warszawie. Przyszłe pokolenia będą przeklinały tego człowieka, a na Sądzie Ostatecznym zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności za to — że wbrew wszelkim prawom ludzkim i moralności narodów, wbrew konstytucji i swej przysiędze, bez potrzeby i całkowicie dobrowolnie, w czasach pokoju podarował czwartą część naszych świętych Niemiec zbrodnicemu reżymowi".

Związek uchodźców oczywiście nie pozostał w tyle. W "Das Ostpreussenblatt (organ ziemiostwa wschodnio pruskiego) z dnia 12-12-1970 czytamy:

"Flaga na pół masztu dla Niemiec!

Duch z Warszawy — to duch zemsty — przesiedleńcy wobec nowego konfliktu sumienia.

W poniedziałek, 7-go grudnia, — kanclerz federalny W. Brandt podpisał w Warszawie "Układ między Republiką Federalną Niemiec i Polską Rzeczpospolitą Ludową o postawach normalizacji stosunków wzajemnych". Jądro tego układu stanowi uznanie linii Odra - Nysa jako "granicy państwowej Polski", związane z zapewnieniem, że nie będzie się kwestionować tej granicy także i w przyszłości.

Tym samym rząd komunistyczny Polski osiągnął to, że Bonn skapitulował wobec jego żądań".

Hymn "Jeszcze Polska nie zginęła" brzmi w języku niemieckim "Noch ist Polen nicht verloren". Wiecej "Der Schlesier" — (organ ziemiostwa śląskiego) z dnia 10-12-1970 pisze patetycznie pod nagłówkiem:

"Noch ist Schlesien nicht verloren".

Wśród śląskich uciekinierów rejdowi dr. Hubka. W odpowiedzi na Umowę Warszawską w Presedient (ziemiostwa śląskiego) zarzucił on, że w jej konsekwencji:

1. państwo niemieckie w granicach z 1937 przestało istnieć;
2. mandat konstytucji nakazujący dokonanie jednocy Niemiec w wolności wygasł;

3. rząd federalny pozwolił na wyłączenie mu z rąk prawa do samostanowienia;

4. powtórzenie umowy zgorzelenkiej zawartej między Berlinem Wschodnim (?) i Polską w 1960 w obecnej umowie między NRF i Polską jest wyprzedzeniem traktatu pokojowego;

5. w konsekwencji to, co dotąd było własnością niemiecką a polskim posiadaniem, stało się teraz polską własnością. Ślask stał się zagranicą. Umowa Warszawska legalizuje bezprawie i temu trzeba się wszelkimi sposobami przeciwstawić.

Czytając te wypowiedzi można by wyciągnąć niewłaściwe wnioski. Nie należy ich lekceważyć, ale nie należy także ich wpływu przeceniać. Odczyty prasy niezależnej, a wpływowej idą raczej w sukurs rządowi W. Brandta. W odpowiedzi dr. Hubce czytamy w Stuttgarter Zeitung (5. XII. 1970):

"W rzeczywistości jednak przesiedleńcy ze sym gniewem i bólem wloką się o 25 lat w tyle za historią. Utracili ostatecznie oczywiste nie w r. 1970, ale w 1945, w wyniku naszej klęski w drugiej wojnie światowej.

Politycy wyrzadzili przesiedleńcom wielką krzywdę, podtrzymując sztucznie złudzenie co do możliwości odzyskania terenów na wschód od Odry i Nysy. Tylko przy tym założeniu można zrozumieć, że dr. H. Hubka, z największą powagą wśród innych następstw układu wymienia i to, że "Niemcy w granicach z roku 1937, przestali istnieć". Jest to zupełnie szalone stwierdzenie, tylko że o 25 lat spóźnione. Swolim upartym twierdzeniem, że "Ślask jeszcze nie przepadł". Hupka grzeszy ponownie wobec przesiedleńców. Ślask niestety przepadł już w roku 1945 i jest rzeczka niesłuszną podsycać nadal złudzenia sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem".

Westdeutsche Allgemeine (8-12-1970) oraz ciężkiego przemysłu umieszcza artykuł pt. t.: Odwaga do pojednania. Oto wyjątki:

"W Warszawie została podpisana umowa polsko-niemiecka między NRF i Polską. Formalnie zobowiązuje ona tylko te rządy. Umowa nie wyprzedza traktatu pokojowego, ani nie narusza odpowiedzialności czterech mocarstw w odniesieniu do Niemiec. Jest to akt historyczny i każde-mu jest wiadomo, że nikt nie może już cofnąć podpisu kanclerza. Żaden parlament nie może tu nic zrobić. Nawet gdyby w parlamencie znalazła się większość przeciw traktatowi, to wtedy nie byłoby pismem umowy, ale niemniej to, co znalazło się w umowie byłoby nie do cofnięcia. Jest ono nie do cofnięcia nie dlatego, że Brandt i Schell tego pragną, lecz dlatego, że ziemie były Rzeczy, do których rząd federalny wyraził się roszczeń, już przed cztermi wiekami zostały dla Niemiec stracone".

K. Mehnert najlepszy bodaj znawca Wschodu — umieścił w Deutsche Zeitung — Christ und Welt (pismo Ewangelików, zbliżone do C.D.U.) w dniu 27-11-1970 art. pt.: Półk z Polska. Oto wyjątki: "Każdy w Niemczech i w Polsce czuje, że parafowany w dniu "Pokuty i Modlitwy" — 1970 r. przez min. Scheell'a traktat polsko - niemiecki w Warszawie jest nie tylko o znaczeniu europejskim, ba nawet światowym. W przeciwnieństwie do Układu Moskiewskiego - Bonn... w tekście układu warszawskiego chodzi wyłącznie o jedną jedyną kwestię, o granicę...".

Dla Polaków układ ten w pierwszej mierze znaczy, bezpieczeństwo ich zachodniej granicy, dla nas natomiast, uregulowanie granicy w ogóle układ ten nie może być celem samym w sobie, dla nas powinien on otworzyć drogę do pojednania z Polakami... jeśli by jednak znaczna część ludności NRF miała przeprowadzić zawziętą i namietną walkę przeciw temu układowi, jeśli by przy tym miały być wygaszone dzikie przemówienia, a nawet kamienie miabyły fruwać i wreszcie gdyby układ miał być przyjęty w Bundestagu znikomą większością, wówczas zapłaciłbyśmy zbyt wysoką cenę — zrzeczenia się Ziemi Wschodnich — nie otrzymując wzmiatn to, czego się spodziewamy — pojednania...".

Z uwagi więc na to, że właściwym celem tego układu jest dla nas pojednanie z Polakami, wniosko końcowy jest jasny. Rzeczowa debata o układzie, powstrzymanie się od emocji (co ze względu na zrozumiałych będzie dla nas nie łatwe) i ratyfikacja większości która wywrze imponujące wrażenie".

Popularny tygodnik "Der Stern" (30-11-1970) na wstępie art. S. Haffnera stwierdza — że Układ Warszawski znaczy dla obu sąsiadujących narodów koniec minionej, a początek nowej epoki — koniec zaś, że układ by uzyskać pełnię realizacji musi być nie tylko ratyfikowanym przez parlamenty obu państw, ale znaleźć się w sercach obu narodów. Der Spiegel (16-11-1970) umieszcza art. p. t.: Polska na 39 stronni-

Szturm Na Księżyc

Trwa nieustanny szturm Księżyc. Na jego powierzchnię przebywały w trzech różnych miejscach trzy załogi "Apollo" — na Morzu Spokoju, na Oceanie Burz i w rejonie Fra Mauro. Na księżycowym Morzu Deszczów operuje sterowany z Ziemi samobieżny pojazd "Lunochod 1". Jego poprzednikiem była "Luna-16", której rakietą powróciwszy na Ziemię, przywiózł próbki gleby z Morza Północnego.

Przed laty wybitny amerykański uczyony prof. H.C. Urey powiedział: dajcie mi kawałek gleby księżycowej, a powiem wam jak powstała Ziemia i cały Układ Słoneczny. Obecnie w wyniku wspomnianych wypraw i eksperymentów kosmicznych uczeni otrzymali do rąk wiele kawałków Księżyc, ale zapowiedź uczonego nie sprawdziła się. Obecna wiedza o Księżycu jest naturalnie jakościowo inna, od tej sprzed ery podboju Srebrnego Globu, ale problem jak powstał Księżyc jest nadal nie rozstrzygnięty.

Istnieją na ten temat dwie hipotezy. Według jednej Ziemia i Księżyc ukształtowały się oddzielnie z międzygwiazdowej materii jako dwie bliźniacze planety. Później dopiero Księżyc w wyniku układu sił grawitacyjnych stał się satelitą Ziemi. Zwolennicy tej hi-

potęzy wskazują m.in. na to, że inne satelity są od 13 do 40 razy mniejsze od swych planet, zaś promień Księżyc jest zaledwie około 4 razy mniejszy od promienia Ziemi. Czy Księżyc jest więc siostrą Ziemi?

Zwolennicy drugiej hipotezy, której autorem jest James Darwin, syn sławnego Karola Darwina, uważają, że Ziemia, mówiąc obrazowo, jest matką Księżyc. A "zrodziła" go w okresie swej wczesnej młodości, gdy znajdowała się w stanie "gorącej lawy". W wyniku działania sił odśrodkowych na wpół jeszcze płynna Ziemia w jednym miejscu wyrzuciła się i w końcu owe wyrzyszenie oderwało się, a następnie poczęło krążyć wokół Ziemi jako jej satelita.

Niektórzy naukowcy podziwiają pogląd Darwina, twierdząc nawet, że owe oderwanie się nastąpiło w tym miejscu, gdzie znajduje się Pacyfik.

Spór czy Ziemia jest matką czy też siostrą Księżyc nie został dotychczas rozstrzygnięty. Uczeni są jednak przekonani, że dalsze badania Księżycu pozwolą jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie.

Polskie Bazy w Arabii i Nigerii

Gdynia. — Przed dwoma laty w saudyjskim porcie Jeddah Polskie Linie Oceaniczne zainstalowały dwie barki, spełniające funkcje magazynu i nabrzeża przeładunkowego. W porcie tym często, zwłaszcza w okresach nasilenia pielgrzymek do Mekki, statki muszą tygodniami oczekiwać na rozładunek. Własna pływająca baza pozwala dokonać tej operacji w krótkim czasie, niezależnie od sytuacji w porcie.

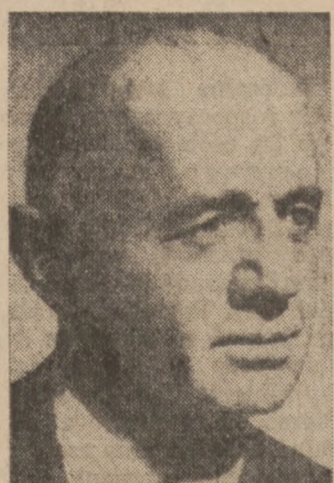
Korzystając z tych doświadczeń armator postanowił postąpić podobnie w nigeryjskim porcie Lagos, który również zabiera statkom sporo czasu. W tym celu motorowiec "Gdynia 2" zabrał na pokład 500-tonową barkę, która po przetransportowaniu zostanie zainstalowana w Lagos.

Zgon Dziennikarza

Warszawa. (ŻW) — We Wrocławiu zmarł dziennikarz — publicysta i socjolog dr. Władysław Świrski, w latach 1923-1925 redaktor naczelny "Gońca Krakowskiego", w latach 1928-1934 redaktor naczelny "Kurieru Lwowskiego", w czasie drugiej wojny, podczas okupacji hitlerowskiej, działacz ruchu oporu we Lwowie i redaktor naczelny tygodnika podziemnego "Wytrwamy".

Po drugiej wojnie — prezes wrocławskiego Koła Towarzystwa Ludoznawczego i autor wielu cennych prac z dziedziny socjologii.

Pogrzeb zmarłego odbył się we Wrocławiu na cmentarzu "Grabiszyn".



AUSTRALIA — Rządząca w tym kraju Partia Liberalna pozbawiła stanowiska szefa rządu wieloletniego premiera John G. Gorton (u dołu). Funkcję tę powierzono dotychczasowemu Ministrowi Spraw Zagranicznych, Williamowi McMahon (zdjęcie górne). McMahon naryczył po nominacji wyraził pełne poparcie rządu australijskiego dla amerykańskiej polityki w Wietnamie.

Stefan Marcinkowski.

* KONTRAKTORZY * KONTRAKTORZY

Oczyszczenie Bojlera i Paleniska (Furnace) za \$7.50

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
Robota Gwarantowana — 24 Godzinna Obsługa
METROPOLITAN HEATING CO.
MA 6-0634 lub 889-4448

Zróbcie Raz — A Dobrze!

Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podropy, malowanie, rynn. KOMPLETNE PRZEBUDOWY I REPERACJE, wewnątrz i zewnątrz. Od komków do piwnicy! w mieście i poza miastem.
489-5000

* PARCELE

NA POŁNOCNYM-ZACHODZIE
Ponad 6 farmerskich bieżących akrów ze strumieniem, przy dobrej drodze. — Dobra inwestycja za \$11,500. Dogodne spłaty.
231-1025

* PRACA MĘSKA

* PRACA MĘSKA

CHEMICAL COMPOUNDER lub CHEMICAL OPERATOR

(Chemik Kompozycyjny lub Laboratoryjny)

Zatrudnimy na stałe doświadczonego chemika.

\$4.30 stawka na godzinę plus bonus za nocną zmianę.

Mamy mówiącego po polsku majstra.

Wytwórnia jest położona w McCook, ILLINOIS.

Dzwońcie po "interview" — (312) 242-3166

PRACOWNICY POTRZEBNI

Możliwość różnego rodzaju pracy w dobrze wyposażonej "gray iron" odlewni.

Nowoczesna, dobrze wyposażona fabryka, z historią ciągłego rozwoju stałego zatrudnienia bez odkładania.

Jesteśmy zainteresowani przyjęciem do pracy, statecznych pracowników, którzy są zmechanizowani odkładaniem z pracy, skracającymi dniami pracy, tymi którzy są sumienni i odpowiedzialni, tymi którzy pragną stałego zatrudnienia.

Nasi pracownicy cieszą się zarobkami powyżej przeciętnych, udziałem w zyskach, darmowym programem ubezpieczeniowym, płatnymi wakacjami i t. d.

Zainteresowani kandydaci proszeni są skontaktować się z działem personalnym telefonicznie lub osobiście.

Możemy, udogodnić, zgłoszenia się wieczorem.

Nieznajomość języka nie jest przeszkodą.

WELLS MANUFACTURING

7800 N. AUSTIN AVE.

SKOKIE, ILL. 60076

IN 3-5050 lub 966-5050

MANUFACTURERS REPRESENTATIVE

Sales — Retail

Sales — \$10,000 plus

Phone Daily: 827-5579

Kapituła Księżyc

Salwatorianów

w Polsce

Kraków. — W Trzebinii koło Krakowa odbyła się ostatnio III sesja specjalnej Kapituły Prowincjonalnej Księżyc Salwatorianów. Uchwalono na niej statuty prowincjonalne polskiej prowincji, zgodnie z poleceniem Kapituły Generalnej.

W obradach Kapituły wzięło udział 44 przedstawicieli polskiej prowincji, w tej liczbie dwóch księży reprezentujących grupe polskich salwatorianów pracujących w polonijnych ośrodkach USA.

14 Nowych Jednostek Zbuduje Stocznia w Szczecinie

Szczecin. — W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego odbyło się pierwsze w tym roku wodowanie. Z pochylni "Odra" spłynął na wodę 10-tysięcznik m/s "Zygmunt Stary" — przeznaczony dla Polskich Linii Oceanicznych. Jest to już szósty statek z tzw. serii królewskiej wybudowany dla tego armatora. W roku bieżącym, oprócz zwozowanego motorowca ze stoczniowych pochylni spłynie jeszcze 14 jednostek, a do eksploatacji przekazanych zostanie 16. Będą to w większości statki duże cztery 32-tysięczniki — typu m/s „Powstaniec Śląski" oraz po kilka statków szkolno-towarowych i nauko-wo-badawczych.

Polskie Zamki Na Znaczkach Pocztowych

Warszawa. — Weszła do obiegu seria składająca się z 8 znaczków, przedstawiających polskie zamki: Chęciny, Wisńicz, Będzin, Ogrodzieniec, Niedzica, Kwidzyn, Pieszkowa Skala i Lidsbark Warmiński. Znaczki projektował Tadeusz Michaluk. Ukaza się także koperty pierwszego dnia obiegu.

Tadeusz Fijewski — Jubilat

Warszawa. — Znany aktor warszawski Tadeusz Fijewski obchodzi jubileusz 50-lecia pracy scenicznej. Zadebiutował na scenie jako 10-letni chłopiec w "Chorze z urojenia" Moliera, wystawianym w Teatrze Polskim w reżyserii Aleksandra Zelwerowicza — który grał również główną rolę. Obecna dyrektorka Teatru Polskiego postanowiła uczcić jubileusz aktora wystawieniem tej właśnie sztuki. Owczesny statysta będzie tym razem odwrócić główną rolę. Premiera odbędzie się na jesieni.

Route Salesmen

Good salary. Hospitalization insurance for the entire family. Pension fund and other fringe benefits. Will train. Must pass Polygraph test.

COSMOPOLITAN LINEN AND TOWEL COMPANY

5758 S. Halsted St.

Construction Engineer Painters - Decorators Building Contractors

These positions are available for Immediate Employment.

Phone for Information:

478-7771

JANITORS

English speaking.

Downtown office building.

644-2663

STOLARZY

Unijny zakład. Doświadczonych.

1419 W. Diversey

327-2900

* PRACA ŻEŃSKA

FULL TIME SECRETARY and RECEPTIONIST

Also experienced in bookkeeping. Good salary and benefits. Call:

LANDQUIST & SON

CA 6-1768 for interview

* Pomoc Domowa

DEPENDABLE GIRL OR WOMAN WANTED

Housework and care of small children in large Catholic family. Own bedroom, sitting room and bath. Good transp. \$60 per week.

DA 8-4552

HOUSEKEEPER-COOK WANTED

5 days. English necessary.

ST. TERESA RECTORY

1037 W. Armitage Ave.

LA 8-6650

* AUTA

'68 PONTIAC - - 775-6923

* DOMY

6 - POKOJOWY dom na sprzedaż. Dobra komunikacja. \$16,500. Okolica Chicago - Laramie. 378-3318.

* DO WYNAJĘCIA

6 DUŻYCH pokoi, 2 piętro, świeżo dekorowane. Połnocny-zachód \$130. — 227-2540.

Stworzenie Bezpartyjnego Komitetu Dla Spraw Konwencji w Chicago

Mayor Daley ogłosił w piątek utworzenie bezpartyjnego Obywatelskiego Komitetu, mającego za cel uzyskanie Krajowych Konwencji obu głównych partii do Chicago w 1972 roku.

Płk Reilly, pomocnik Mayora Daley od imprez w Chicago, oświadczył, iż członkowie tego komitetu wyjeżdżają do Washingtonu, gdzie mają się spotkać w środę o godzinie 11 przed południem z Krajowym Komitetem Republikańskim.

Przewodniczącym tego Komitetu jest James C. Worthing, republikanin, a demokrata Clair M. Roddewig jest wiceprzewodniczącym, — skarbnikiem zaś Charles O. Newlin, wiceprez, Continental Illinois Bank and Trust Co. Do Komitetu wchodzi jako członkowie przedstawiciele miejscowych hoteli, restauracji i spraw konwencji.

Oferty na ściąganie Krajowej Konwencji Republikańskiej złożyły już Miami Beach na Florydzie, Houston w Teksasie i San Francisco w stanie Kalifornii.

Roddewig i Worth przewodniczyli Chic. Komitetowi w 1968 roku, który uzyskał Krajową Konwencję Demokratyczną dla Chicago. Wydaje się jednak, iż żadna z obydwóch Kraj. Konwencji jeśli zatwierdzi ofertę miasta Chicago nie odbywałaby się w

nowym, obszernym budynku konwencyjnym McCormick, ponieważ gmach ten jest już z sory zamówiony na miesiąc lipiec i sierpień w 1972 roku, które to miesiące są przewidziane przez obydwie partie na przeprowadzenie swych krajowych konwencji.

Płk Reilly wysunął propozycję, iż Chicago mogłoby zaofiarować gmach Międzynarodowego Amfiteatru, miejsce, w którym odbyła się w 1968 r. Krajowa Konwencja Demokratyczna. Mogłoby być również wzięty pod uwagę budynek Chicago Stadium jako alternatywa do gmachu Amfiteatru.

Pomimo, iż Republikański Komitet Kraj. Konwencji podkreślił, że oferty na ich Konwencję powinny się rozpocząć od sumy \$800,000, płk Reilly stwierdził, iż suma ta byłaby granicą żądań miejskich. Płk Reilly podkreślił, iż na obydwie konwencje byłaby suma 1,6 miliona dolarów.

Płk Reilly dodał nadto, iż pomimo że w tych samych miesiącach mają się odbyć w Chicago różne Wystawy handlowe, miasto Chicago ma do dyspozycji hoteli, restauracji i innych lokali, do przyjęcia wszystkich przyjezdnych na te Wystawy a nadto i uczestników Krajowych Konwencji Politycznych.

Fr. Lawlor Mówi z Uznaniem o Kampanii Friedmana

Rzymsko-katolicki ksiądz Francis X. Lawlor, wybrany niedawno do Rady Miejskiej przez mieszkańców 15-ej wardy wyraził się z dużym uznaniem o sposobie prowadzenia kampanii wyborczej przez Richarda E. Friedmana, Friedmana, demokrata z oficjalnym republikańskim poparciem, jest oponentem mayora Daley, ubiegającego się ponownie w kwietniowych wyborach o urząd mayora Chicago.

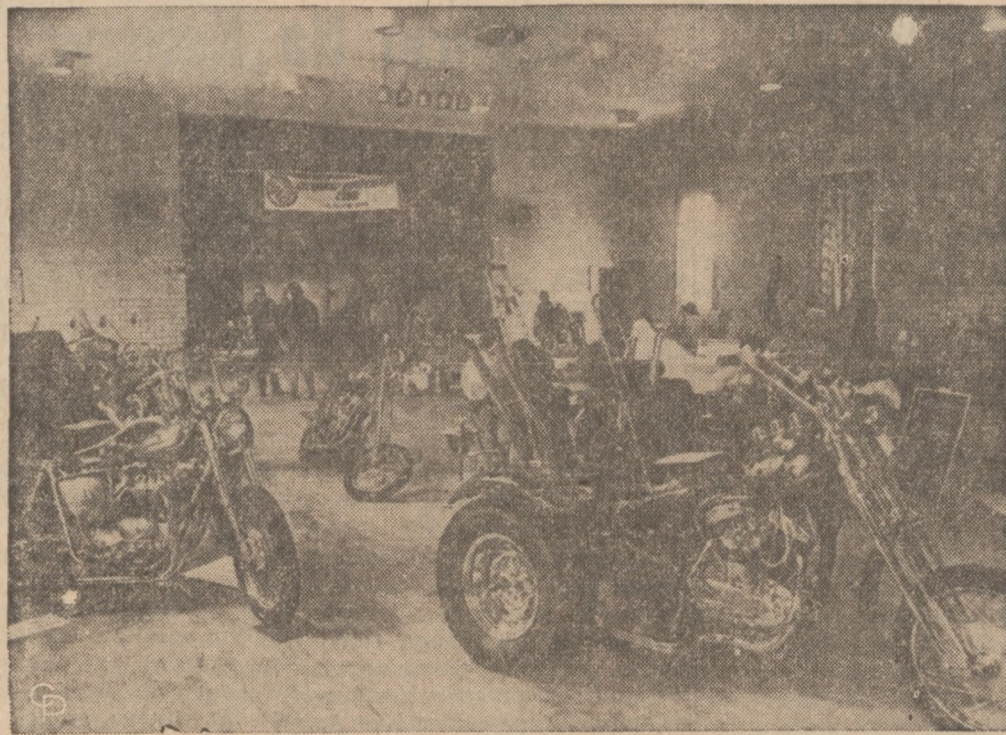
Ksiądz Lawlor oświadczył, że oponent obecnego mayora w bardzo bezpośredni sposób zyskuje poparcie mieszkańców miasta, spotykając się z nimi i rozmawiając nawet na ulicach. "Rośnie przekonanie wśród społeczeństwa, że Friedman to nasz człowiek", powiedział ksiądz.

Lawlor nie zadeklarował jeszcze swego poparcia dla żadnego z kandydatów w kwietniowych wyborach. "To jest coś o czym będę teraz musiał pomyśleć", powiedział.

Kontrowersyjny kapłan i Richard E. Friedman odbyli rozmowę w biurze Lawlora

Utonęła w Wannie

Cheryl Holtz, lat 16, utonęła w wannie, w domu rodziców, pnr. 1933 Weston Lane, Schaumburg. Ojczym dziewczynki, Leo Lomax, powiedział, że Cheryl była chora na epilepsję, ale w ostatnich 2 latach nie było żadnych objawów choroby. Cheryl, uczennica pierwszego roku szkoły średniej Schaumburg, została przewieziona do szpitala St. Alexius w Elk Grove, gdzie stwierdzono śmierć.



CLEVELAND. — Najgorsza bójka w kraju między motocyklistowymi bandami wybuchła w Polish Women's Hall w czasie wystawy zorganizowanej przez firmy produkujące jednośladowe pojazdy. Policja aresztowała 87 osób. 5 osób zostało zabitych. Na zdjęciu: sala wystawowa, w której wywiązała się bójka.

Ilość Przypadków Wenerycznych Chorób Wzrosła o 1,000 Proc.!

Ilość przypadków zachorowań na choroby weneryczne w kraju wzrosła w okresie ostatnich 5-ciu lat o 1,000 procent. Zachorowania nie występują przy tym, jak dawniej, prawie wyłącznie w dzielnicach zamieszkałych przez ludność biedną. Nowe przypadki chorób wenerycznych co raz częściej stwierdza się wśród mieszkańców przedmieść oraz wśród dzieci rodzin dobrze materialnie sytuowanych.

Przyczyną tego smutnego stanu rzeczy jest duża obecność swobodnie seksualna, zmienia moralne oraz zbyt przyswajająca postawę rodziców, twierdzą eksperci.

"Choroby weneryczne nie są już tylko problemem biednych i zacofanych grup społecznych", oświadczył dr Jack Zackler, zastępca komisarza zdrowia na miasto Chicago. "Zachorowania występują już wszędzie". Dr John B. Hall, pow. dyr. zdrowia powiatu potwierdza rozprzestrzenienie się chorób wenerycznych na przedmieścia.

"Weneryczne choroby są wskaźnikiem zachowania się grupy. Gdyby nasze nastolatki nie były seksualnie aktywne przypadków zachorowań byłoby znacznie mniej".

Problem komplikuje również wielka niechęć prywatnych lekarzy w raportowaniu przypadków co zupełnie uniemożliwia ustalenie osoby, która jest roznośnikiem choroby.

Dr Maynard Shapiro, praktykujący lekarz oraz wiceprezes Instytutu Wychowania Seksualnego uważa, iż jeden na 5 a może nawet jeden na 10 przypadków stwierdzenia choroby wenerycznej przez prywatnych lekarzy jest przekazywany do służby zdrowia. Głównym motywem podobnego postępowania jest gotowość lekarza nie "wydawać"

swego młodocianego pacjenta, którego często znał od małego dziecka czy nawet niemowlęcia.

Taki stosunek do problemu przynosi jednak więcej szkody i nie zaradza wiele, mówi dr Shapiro. Osoby, od których pacjent takiego lekarza zaraził się, w dalszym ciągu mogą zarażać innych.

Nie powinno być absolutnie żadnego momentu wahania przy podejmowaniu decyzji przekazania raportu do służby zdrowia ponieważ stu procentowa tajemnica zawodowa jest gwarantowana, oświadczył dr Zackler. Nawet rodzice nie są powiadamiani jeśli ich dziecko tego sobie nie życzy. Gwarantuje to specjalna ustawa stanowa.

"Jeżeli na przykład mąż został zarażony chorobą weneryczną, żona o tym nie jest powiadomiona aczkolwiek musi stawić się na badanie czy nie zaraziła się z kolei od męża", zapewnia dr Zackler. "Zonę wzywamy za pośrednictwem jego osobistego lekarza, który zawsze znajdzie powód żeby poprosić ją na badania z tego czy innego zmyślnego powodu".

Powiatowy Wydział Służby Zdrowia wydaje studentom kartki formatu portfelowego, na których zanotowany jest numer telefonu pod który student może zadzwonić jeżeli chce zasięgnąć informacji czy skierować się na badania.

Problem wzrostu zachorowań na choroby weneryczne zmusił ekspertów ze Stanów Zjednoczonych i krajów europejskich do zmobilizowania wysiłków się w zwalczaniu plagi tych niebezpiecznych chorób. 15-go kwietnia w St. Louis zostanie zorganizowane międzynarodowe sympozjum lekarzy, specjalistów od chorób wenerycznych.

Właściciele Szulerni Przed Ławą Przysięgli

Federalna ława przysięgłych rozpoczyna dziś przesłuchanie 30 osób ze świata podziemnego, m. in. Ralphe Pierce, właściciela szulerni na południowej stronie miasta, który przeniósł swoje "imperium" ze średniostad do Calumet City. Powołani do złożenia zeznań zostali także dwaj chicagowscy policjanci, celem wyjaśnienia ich łączności z Pierce, który prowadzi nielegalne domy gry na rzecz zorganizowanej zbrodni (crime syndicate). Na mocy nowego prawa, ustanowionego przez rząd federalny, FBI ma możliwość występować bezpośrednio przeciw szulerniom, prowadzonym przez 30 dni lub dłużej, o zyskach powyżej \$2,000 dziennie. Według dawnego prawa agenci FBI mogli towarzyszyć policji podczas najazdów na domy gry wyłącznie w charakterze obserwatorów. Aresztowani szulerzy byli zazwyczaj karani grzywną, zwalniani za kaucją lub bez i kontynuowali swoją pracę.

W ciągu ostatnich miesięcy agenci Federalnego Biura śledczego, także przetrze-

w nakazy rewizji, zrewidowali 170 szulerni w Chicago i okolicach, konfiskując rejestry, notatki i gotówkę. Nie dokonano żadnych aresztowań, co wywołało zdumienie, a nawet zaniepokojenie w świecie podziemnym. Gangsterzy wiedzą, że nowe prawo daje agentom FBI możliwość skutecznej walki z zorganizowaną zbrodnią i masowe aresztowania jakie mogą nastąpić po przesłuchaniach przed ławą federalną położyłyby kres dochodom czerpanym z domów gry.

Sheldon A. Davidson, szef Wydziału Departamentu Sprawiedliwości, przedstawił ławie federalnej wszystkie rejestry i inne dowody.

Powołani do przesłuchów właściciele i pracownicy domów gry, na podstawie uzyskanych przez FBI dowodów oraz swych własnych zeznań mogą być postawieni w stan oskarżenia i skazani, według nowego prawa, na więzienie do 5 lat oraz grzywnę w wysokości do \$10,000. Wyroki skazujące byłyby, zdaniem FBI ostateczną likwidacją nielegalnych domów gry w Chicago i na przedmieściach.

Dyskretna Wskazówka z Moskwy

Po raz pierwszy od niepaństwowych czasów, sowieckie radiostacje podały listę wszystkich okrętów w rosyjskich kursujących pomiędzy Rosją a Północnym Wietnamem.

Z wyjątkiem jednego tankowca, wszystkie miały nie wojskowy ładunek. Eksperci w Ameryce przypuszczają, że Moskwa obawiając się podjęcia przez Stany Zjednoczone masowych nalotów bombowych na Północny Wietnam, identyfikuje zgóry neutralne jednostki morskie floty sowieckiej, celem ich wyłączenia z pod ataków amerykańskich samolotów.

Przeciw Wyborom Do Rady Szkolnej

Chicagowskie Stowarzyszenie Handlu i Przemysłu podało do wiadomości swoją opozycję w sprawie wyborów członków Rady Szkolnej. Specjalnie zebranie, na którym kwestia wyborów będzie poddana pod rozwagę, odbędzie się w dniu 8 czerwca. Wyrażając stanowisko Stow. Przemysłu i Handlu, przedstawiciel Stow. powiedział, iż istnieje obawa zgłoszenia kandydatów niekwalifikowanych, którzy będą ubiegać się o posadę wyłączenie ze względu na uposażenie w wysokości \$12,000. Dotychczas, członkowie Rady Szkolnej, po otrzymaniu nominacji Komitetu Obywatelskiego, są wyznaczani przez Radę Miejską i nie otrzymują pensji.

Zatruli Się Tlenkiem Węgla

Kathleen Montpas, 1 lat 17, zam. pnr 1436 S. East i Eugene Karkur, lat 18 zmarli wskutek zatrucia się oparami tlenku węgla, w garażu pnr 1820 S. East, Berwyn.

Oboje brali udział w przyjęciu, w piątek wieczorem i wrócili do garażu z przyjaciółmi. Przyjaciele zmarłych którzy opuścili garaż o 1-ej w nocy zeznali, że gdy wychodzili, Kathleen i Eugene słuchali muzyki w aucie Karkura. Sierżant Ahr z wydz. policji w Berwyn powiedział, że młodzi prawdopodobnie włączyli motor aby utrzymać ciepło.

Policjant Aresztował "Snipera"

Sam Foster, 30-letni mieszkaniec zach. strony miasta został aresztowany przez policjanta, do którego strzelał z ukrycia, z budynku pnr 4908 W. Jackson. Patrolowy August Battaglia z Austin i John Stock zostali wezwani w celu sprawdzenia strzelaniny na Jackson. Gdy wracali, Foster oddał do nich, z bocznej windy, kilka strzałów które chybiły i uciekł do mieszkanki, gdzie został aresztowany. Battaglia skonfiskował 38-kalibrowy rewolwer, z którego wypuszczono 12 naboju.

Friedman Ogłosi Własny Plan Dotyczący Budowy Domów CHA

Richard Friedman, popierany przez republikanów kandydat na urząd mayorowski oświadczył w niedzielę, iż zamierza ogłosić swój własny plan dotyczący budownictwa domów mieszkalnych dla publiczności w mieście. Plan jego obejmuje zniesienie zupełnie albo reorganizację Chicago Housing Authority.

Oświadczenie Friedmana nastąpiło po pojawieniu się wiadomości, iż Mayor Daley przypuszczalnie porzucił swoje ostatnie stanowisko przeciwko planowi CHA do budowy integracyjnych domów dla ludności o niskich dochodach na terenie całego miasta, w dzielnicach "białych".

Friedman oświadczył, iż wcale nie próbuje zajmować swego stanowiska w uzależnieniu od złych czy dobrych stron planu CHA, — jedynie zarzuca Mayorowi Daley, iż używa sprawy domów do swej gry politycznej.

W niedzielę rano, alld. William Singer (44) ogłosił o poparciu kandydatury dla Friedmana, będąc pewnym, iż Friedman wystąpi z poparciem planu CHA. Friedman powiedział na to, iż chętnie widzi poparcie ze strony Singera, jednakże że opinia Singera jest wyłącznie jego (Singer) opinią w sprawach integracji domów. Friedman zaznaczył, iż jego opinia odnośnie integracji domów zostanie ogłoszona w najbliższych 10 dniach. Plan jego będzie żądać dużych zmian w ustosunkowaniu się miasta do publicznych domów mieszkalnych

i że on będzie jednym z tych, którzy domagać się będzie większej odpowiedzialności miasta wobec potrzeb mieszkańców czy dzielnic.

Friedman powiedział, iż plan jego będzie żądać zwolnienia Charles Swibela z funkcji przewodniczącego — CHA a następnie kompletnego zreorganizowania całej agencji, jeśli nie zupełnego jej zlikwidowania.

Miasto rozpaczyliwym wymaga nowej polityki w odniesieniu do sprawy mieszkań, — CHA nie zdołało tego dokonać i sprostać wymaganiom i potrzebom mieszkańców, a Mayor Daley przez ponad dekadę lat używał CHA za narzędzie dla swej polityki własnej — powiedział Friedman.

Friedman określił, iż większość z jego planu oparta jest na wypowiedziach mieszkańców, których spotkał w czasie swej "przechadzki po Chicago" zakończonej w sobotę na Western Avenue. Mówił dalej, iż Mayor przeciwny jest planowi CHA o integracji domów, ponieważ nie wybrano miejsc pod budowę ich na przedmieściach. Według opublikowanych wiadomości, pomocnicy Mayora Daley mieli zawrzeć ustny układ z Departamentem Domów i Rozwoju Urbanistycznego na zbudowanie 1,800 jednostek mieszkalnych dla mieszkańców, — 500 na przedmieściach, a 1,300 w samym mieście, przy czym przeważa część z wybranych do budowy miejsc ma się znajdować na terenach zamieszkałych przez "białych".

33 Członków Legislatury Posiada Dodatkowe Posady Państwowe

Larry Margolis, dyrektor organizacji Citizens Conference on State Legislatures, oświadczył, iż w wyniku dochodzenia przeprowadzonego kosztem \$200,000 stwierdzono, że 33 członków legislatury w stanie Illinois posiada dodatkowe stanowiska państwowe w mieście Chicago, w powiecie Cook czy też w Chicago Park District. Wszyscy, z wyjątkiem dwóch, są członkami Partii Demokratycznej. Dodatkowe stanowiska przynoszą niebagatelny roczny dochód; \$16,692 w przypadku menażera firmy Meigs Field, \$12,240 za funkcję naczelnego doradcy prawnego w administracji dużego przedsiębiorstwa. Najniższe roczne uposażenie jakie otrzymuje w swej dodatkowej pracy jeden z legislatorów wynosi \$7,692 za stanowisko zastępcy powiatowego koronera.

Dwaj republikanie poza legislaturą zajmują stanowiska bezpośrednio podległe zwierzchnikowi-demokratom. Przy tak skromnej większości jaką mają republikanie w Izbie reprezentantów, 90:87, nietrudno dostrzec, że istnieje realna możliwość dla demokratów wywierania wpływu politycznych na przynajmniej jednej z tych dwóch republikanów.

Ogólnokrajowe sondaże wykazują jednak, iż legislatura Illinois jest na drugim miejscu w kraju pod względem niezależności. Fakt posiadania dodatkowej pracy państwowej przez członków legislatury nie był brany przy tym jako istotny czynnik uzależniający. Brano tutaj głównie pod uwagę niezależność od wszelkich ugrupowań społecznych, indywidualnych osób reprezentujących czyjs interesy oraz niezależność od kadry kierowniczej w ramach partii czy całego stanowiska ciała ustawodawczego.

Obecna konstytucja, która zostanie zastąpiona z dniem 1-go lipca nową, legalnie zabrania członkom legislatury piastowania dodatkowych stanowisk państwowych. Uposażenie roczne członków legislatury w Illinois wynosi \$17,500 plus \$6,000 na dodatkowe koszty delegacyjne. Uposażenie to kształtuje się po ostatniej, 46-proc. podwyżce jaką uchwalili dla siebie członkowie izb na początku stycznia b.r.

W 1960 roku Najwyższy Sąd Stanowy w bezprecedensowym procesie odmówił zajęcia jakiegokolwiek konkretnego stanowiska w kwestii Nowa konstytucja, która wej-

dzie w życie już za kilka miesięcy, zezwala członkom stanowej Izby Reprezentantów na utrzymywanie dodatkowej posady państwowej pod warunkiem, że obie funkcje będą wykonywane bez wzajemnego wpływu.

W Trosce o Starsze Pokolenie

Ralph Nader wydaje się kierować swoją uwagę na nowy i politycznie do wykorzystania sektor społeczny — 25 milionów Amerykanów na emeryturze.

W ciągu nadchodzącego lata, Nader ma zamiar, włączyć do swojego szerokiego wachlarza studiów i badań w dziedzinie ochrony konsumenta — "Ruch Wyzwolenia Emerytów" — który może podzielać w kierunku uruchomienia specjalnego programu rządowego dla ludzi w starszym wieku. Statystyka ilustruje wyraźnie polityczny potencjał takiej inicjatywy: 35% wszystkich amerykańskich wyborców jest w wieku 55 lat lub więcej.



19-LETNI PORYWACZ — Chapin S. Patterson przebywał w areszcie w Seattle, Wash., po uprowadzeniu pasażerskiego samolotu z 97 pasażerami na pokładzie do Vancouver, Kanada. Władze kanadyjskie natychmiast przekazały autora chamskiego wybruku władzom amerykańskim. "Bohatera" z Shingle Springs, Calif., oczekuje rozprawa w sądzie federalnym.



8 STOP i 431 FUNTÓW — tyle mierzy i waży Dolores Johnson z DeQuincy, La., która zmuszona była poddać się operacji przysadki mózgowej w szpitalu Houston, Tex., żeby uniknąć dalszego rośnięcia. Na zdjęciu: — Dolores Johnson tuż przed operacją

PRZYPOMINAMY, ŻE JESZCZE TYLKO 6 DNI POZOSTAŁO DO WYSŁANIA ŚWIĄTECZNEJ

PACZKI PEKAO

przez upoważnionych Dealerów PEKAO lub

PEKAO TRADING CORPORATION — NEW YORK, N.Y. 10003